

## PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):  
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.  
Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.  
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Cez. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.  
Za granicę (z przesyłką 50-dnorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.  
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

## KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

## OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenckera ulica Senatorska nr 18.

Jutrzejszemi nieszporami wszystkie kościoły tutejsze rozpoczynają tygodniowy odpust Bożego Ciała, obchodzony codziennie w ciągu całej oktawy uroczystościami nabożeństwami, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

## Przegląd polityczny.

Z chwila, gdy zamknął się grób królewski w kościele św. Michała, sprawa uporządkowania rozpręglonych stosunków rządowych w Bawarii podążyła ku rozwiązaniu. Komisja izby wyższej już w piątek zatwierdziła jednomyślnie akt ustanowienia reagenta w osobie księcia Luitpolda, komisja izby deputowanych poprzestała w dniu tym na przesłuchaniu dra Grasheya, który w ostatnich czasach piastował urząd przybocznego lekarza królewskiego, i na odczytaniu niektórych dokumentów. W Monachium sądzą, że w pierwszej połowie bieżącego tygodnia obie izby sejmu bawarskiego powezmą postanowienia i że we czwartek już książę reagent będzie mógł złożyć przysięgę konstytucyjną.

Nasunęło się pytanie, czy książę Luitpold pozostawi u steru gabinet liberalny p. Lutza, czy też, ulegając prądowi, wyobrażanemu przez większość izby deputowanych, powoła rząd katolicki w osobie prezydenta izby wyższej barona Frankensteina? Dalsze pytanie, czy reprezentacja ludu bawarskiego zgodzi się na rządy, aczkolwiek nominalne, króla-wariata, lub też oswoi się z wnioskiem deputowanego Frankenburgera, który poruszył w sposób poufny żywość pytanie zmiany konstytucji, umożliwiające usunięcie króla Ottona, a powołanie stałe na tron czy

to dzisiejszego reagenta, czy syna jego, popularnego zwłaszcza w kołach ludności katolickiej, księcia Ludwika?

Dotąd w senacie francuskim nie padły wota nad ustawą o wygnaniu książąt krwi. W ostatniej chwili kilku senatorów zgłosiło się z wnioskami pośredniczącymi. Wniosek pp. Marcellego Barthe'a i Lenoëla przyzywał, aby członkowie rodzin dawniej panujących we Francji, w razie dowiedzionej im winy, karani byli, oprócz więzienia i grzywny pieniężnych, także banicją na lat pięć do dziesięciu. Wyrok odpowiedni wydawałby senat, zamieniony *ad hoc* w najwyższy trybunał sądowy. Wniosek senatora Bozeriana orzeka:

Artykuł pierwszy. Na mocy posiadanej władzy rząd może odmówić członkom rodzin dawniej panujących we Francji prawa pobytu na terytorjum Rzeczypospolitej, jeżeli pobyt takowy groziłby naruszeniem porządku publicznego w kraju. Wydalenie nastąpi w drodze dekretu prezydenta Rzeczypospolitej, uchwalonego na radzie ministrów.

Artykuł drugi. Członkowie tych rodzin nie mogą służyć ani w lądowej ani w morskiej armji, nie mogą również piastować publicznego urzędu ani mandatu.

Republikańskie pisma kartaczuja tymczasem senat, wietząc coś niedobrego. *Siècle* przypomina przytem, że w r. 1872 gabinet umiarkowany pp. Dufaure'a i Juljusza Simona wydał księcia Hieronima Napoleona, a w r. 1876 również delikatny i ostrożny gabinet pp. Leona Saya i Waddingtona orzekł banicję młodemu Napoleonowi III-go. Ponieważ „apetyt rośnie podczas jedzenia”, dzienniki radykalne domagają się znowu wydalenia ze służby wszystkich u-

rzędników państwa, nie okazujących szczególnego zamiłowania do Rzeczypospolitej. „Jedna proskrypcja po drugiej”, wzdychają *Journal des débats* i *Temps*.

P. Gladstone w piątkowej mowie edyngurskiej poszedł o wiele dalej w wyparciu się swego bilu irlandzkiego aniżeli to uczynił w manifestie wyborczym z dnia 12 go b. m. Uważa on bil ów za pogrzebany, z tem większą energją pragnie wyratować z programu przewodnią jego zasadę: przyznanie Irlandji własnego narodowego parlamentu. Wszystko inne pozostawiać się zdaje p. Gladstone przyszłości, aby polemiką o szczegóły nie rozdawać falangi wyborców, gotowej pójść za jego głosem. Liczy on zapewne na powrót p. Chamberlain'a w takim razie do rządowego obozu. Lord Hartington w manifestie swoim zauważył wszelako bardzo słusznie: „Nie mamy rękojmi, czy bil o samorządzie zostanie wskrzeszonym w takiej formie, która rozproszyłaby obawy wielu z tych nawet, którzy za bilem głosowali.”

Program lorda Hartingtona opiera się na zasadach następujących: „Parlament angielski ma i w przyszłości, jak dotąd, reprezentować całą Anglję, nie zaś część takowej. Prawa, służące podrzędnym ciałom reprezentacyjnym mają im być przyznane przez wspólny parlament państwa. Tenże posiada prawo kontroli i *veto*. Sądownictwo pozostaje musi w rękach władz odpowiedzialnych przed parlamentem. Jeżeli posłowie irlandey, kończy lord Hartington, zdecydowani są zburzyć instytucje państwa, jest to otwarty rokosz przeciw prawu konstytucyjnemu i koronie.

Br. Z.

## GADAJĄCA BRZOZA.

Ile razy jestem w parku łazienkowskim, odkrywam w nim zawsze coś nowego.

Być może, iż to nowe jest starem i już dawniej przezemnie oglądanem, a tę cechę nowości nadaje mu tylko albo odmienne oświetlenie, albo, co pewniej, odmienny stan mego umysłu; niemniej piękny ten park, stopami warszawiaków od końca do końca wydeptany, miewa dla mnie zawsze niespodzianki.

Do niespodzianek tych zaliczam dzisiaj „gadającą brzoza”, drzewo osobliwe i wielkiej uwagi godne, o którym sąsiedni ogród botaniczny nie a nie dotąd nie wie, a którego wysłedzenie i opisanie mnie dopiero przypało w udziale.

Było to niedawno, w piękny poranek czerwcowy, kiedy na liściach stała jeszcze rosa, a słowiki dośpiewywały ostatnich taktów rozpoczętych poprzedniego wieczora serenad. Ze śpiewem ich łączę się grube i cienkie głosy gimnazystów i akademików, którzy obsiadłszy ławki, recytowali głośno „kursa”, przysposabiając się do egzaminów.

Zauważę, iż do nauki niestosownie wybrali miejsce. Odrzucający zapach akacji i jaśminów, westchnienia namiętne wiatru, który przebiegając około bogiń kamiennych, z ich ust wychodzić się zdaje, pieśń słowicza, pełna miłosnej podnieci, a nawet i te leniwe, jakby omdlewające ruchy łabędzi, które przepływają wolno po stawie, niby pogrążone w ekstazie hipnotycznej—wszystko to odrywa myśl od mądrości książkowej, a mówi przekonująco o innej, której podreżnikami są kwiaty, ptaki i gwiazdy, dykejonarzem: czy pięknej kobiety, a encyklopedją—przyrodę.

Młodych chłopców wabi wiosenny poranek do piłki, harcowania na nieosiądlanych żrebach, używania nieograniczonej swobody i palenia papierosów; przed dojrzałymi młodzieńcami otwiera różowo-złote horyzonty, zaludnione tłumem greckich nimf, indyj-

skich bajader, tureckich hurysek i warszawskich... panien oraz młodych mężatek.

Ja, gdy m kuł ongi łacińską skandę, a później nieco łaciński również *Corpus juris*, uciekałem od drzew, kwiatów i słowików. Przyciemiony i smutny pokój, z widokiem na trzy jeometrycznie nudne rzędy zamkniętych okien, cisza klasztoru lub kancelarii konsystorskiej, najlepiej usposabiała mnie do nabijania głowy ówiekami naukowych formulek.

Ale może ci panowie w głosach czerwcowego poranka słyszą coś innego?

Prawdopodobnie...

Śpiewały więc słowiki, pachniała akacja, a przysze karjatydy społecznego sklepienia deklamowały drzewom i posągom wyjątki z historii, algebry, anatomji i prawa rzymskiego. „Publiczności” nie było, gdyż ta przybywa dopiero po południu, aby sobie ułatwić trawienie i wypić szklankę wody u źródła.

Doszedłem do zwykłej mety przechadzek, to jest do ostatniego mostku na kanale. Dalej nie było już drogi, tylko gęstwina. Akacje, dęby młode, olchy i topole nadwiślańskie płatały tam gałązki tak ściśle, jakby pragnęły przechodniom zatamować wejście do środka. Mimo to, gdy wiatr powiał i rozłulił gęsty krzak na przódzie, dojrzałem wśród drzew ślad wąskiej ścieżki.

Ach! więc i tam ludzie chodzą!—pomyślałem z zdziwieniem i po chwili byłem już na ścieżce.

Drożyna niewyraźna, kręta, niknąca co chwila pod opuszczającymi się gałęziami dzikich jerzyn, które tu bliskość wody znećla... Coś w niej tajemniczego, dwuznacznego; a zarazem dyskretnego... Od zbitych w jedną masę koron drzewnych pada na nią cień, a raczej półświatło zielonawe, niepewne.

Czasem żaba zaszeleści wśród trawy, czasem przebiegnie błyskawica jaszczurka. Ptaki przeskakują z gałęzi na gałęź, swobodnie, tuż po nad głową. Przenikliwy zapach butwiejącego drzewa, właściwy miejscom wilgotnym, uderza powonieniem. Gdzieś tam promień słońca, przedarłszy się przez gęstwiny, maluje liście jaskrawą zielonością.

Ale otóż i kres tajemniczej ścieżki. Zamyka ją parkan, wysoki, nieprzejrzysty i do przebycia niemożliwy. Dochodzi on aż do kanału, który również

sztachetami drewnianymi zagrodzono. Jest to urzędowa granica parku.

A więc ścieżka nigdzie nie prowadzi? sama sobie jest celem?

Wzdłuż parkanu schodzę na brzeg i odkrywam tuż ponad wodą maleńki, zaledwie dwa łokcie kwadratowe obejmujący kącik, w którym trawa mocno jest wydeptana. Kilka kwiatów z bukietu, nie ze wszystkim jeszcze zwiędłych i niedopałki papierosów mówią, że tu już przedemną byli inni.

W kąciku tym rośnie brzoza. Wyniosła, wysmukła, o pniu niezbyt grubym i z koroną zieloności tylko wierzchołek jej zdobiącą, wygląda powabnie i zalotnie. Jak wszystkie drzewa ogrodów i parków, ma ona te formy wydelfikowane, które na pierwsze spojrzenie odróżniają mieszczaucha od wieśniaka, krzew oranzeryjny od krzewu dzikiego, brzozę hodowaną od brzozy rosnącej na swobodzie. Mimo to piękna jest do zakochania.

— Alboż to w drzewie można się zakochać?

Można.

Kochanowski przywiązany był do swej lipy jak do przyjaciółki — co jest rzeczą dość zwyczajną; Kserkses znowu miłował pewną brzozę jak kochankę — co już należy do niezwyczajności.

Bitny ten i weale niesentymentalny bohater zawieszał na gałęziach ukochanego drzewa złote naramienniki, okrywał je pocałunkami, łoże tuż przy niem kazał sobie usłać i całemi godzinami wpatrywał się w nią z czułością...

Brzoza moja (oho! już się chcę do niej przyznawać), choć może mniej piękna od kserksesowej, ma jednak również władzę budzenia miłości. Ale mniej samolubna od tamtej, nie żąda żeby się kochano w niej, lecz tylko — przez nią. Pragnie pośredniczyć pomiędzy zakochanymi — jak to czynią pszczoły i motyle względem kwiatów jednej rośliny, ale pleci niejednej...

Dowodem serca, niezgrabnie wycięte scyzorykiem na białej korze; dowodem daty zagadkowe i tajemnicze cyfry; dowodem wreszcie kilka wyrazów, skreślonych ołówkiem dość wysoko i zdradających śmiałym rozmachem rękę męczyzny.

Nieznajomy napisał najprzód u samej góry nieokreślone zapytanie:



## Po jarmarku.

Przystępując do ogólnego sprawozdania z całości świeżo ukończonego jarmarku na wełnę w mieście naszym, zestawimy najprzód cyfry za podstawę służące do tego mające.

Jak zwykle, zestawimy je z odpowiedniami cyframi roku poprzedniego 1885-go dotyczącami.

Przedewszystkiem więc co do ilości wełny na sprzedaż wystawionej podczas jarmarku.

	1886	1885
Remanent wełny w składach bankowych po dzień 12 maja wynosił . . . . .	9,176 p. 1 f.	4,284 p. 15 f.
od dnia 12 maja do 12 czerwca włącznie do wieczera . . . .	17,686 p. 35 f.	10,135 p. 34 f.
dnia 13 czerwca . . .	3,430 „ 36 „	5,992 „ 34 „
„ 14 „ . . . . .	4,205 „ 39 „	7,298 „ 2 „
„ 15 „ . . . . .	9,392 „ 24 „	7,485 „ 14 „
„ 16 „ . . . . .	7,720 „ 28 „	4,297 „ 33 „
„ 17 „ . . . . .	8,072 „ 4 „	3,589 „ 34 „
„ 18 „ . . . . .	5,011 „ 17 „	3,815 „ 30 „
	64,696 p. 24 f.	46,899 p. 36 f.

Jeżeli od tej sumy ogólnej odejmiemy znowu remanent, pozostaną cyfry 55,520 p. 23 f. i 42,615 p. 21 f., wyrażające ilości dowozu wełny na jarmark poczynając od dnia 12-go maja i przypuszczając, że przed tą datą z nowej strzyżby nie do składów bankowych nie nadeszło.

Dalej zestawimy cyfry sprzedaży podczas jarmarku dotyczące.

	1886	1885
Sprzedano:		
w dniu 15-ym czerwca . . . . .	3,000	1,500
„ 16-ym „ . . . . .	9,000	4,500
„ 17-ym „ . . . . .	15,000	10,000
„ 18-ym „ . . . . .	9,000	12,000
Ogółem	36,000	28,000

Pozostałość więc wynosi w r. 1886-ym około 28,000, w r. 1885-ym 18,000 pudów z końcem jarmarku.

W końcu porównajmy ceny praktykowane w latach 1886-ym i 1885-ym.

	1886-ym d. 15-go	16-go
za wysoko cienką I gat. 120—138	— — —	— — —
„ „ II gat. 90—110	90—105	— — —

Czy pani wie?...

Ale zdania nie dokończył i przekreśliwszy je, powtórzył zapytanie swe o cal niżej, w innej już formie:

Czy ty wiesz, że ja cię.....?

Słowa stanowczego, najważniejszego, i teraz nie odważył się wyjawiać.

Przy zapytaniu znajdowała się data — wczorajsza; poniżej zaś nie już nie było, prócz białej kory, która jak papier czysty do pisania nęciła.

A więc to było wczoraj! Przyszli w to samo miejsce oboje — już sobie zawierając, a jednak nie kochankowie jeszcze. Ufność kobiety ztąd nawet pewnie płynęła. Nie onieśmieliło jej jeszcze wyraźne wyznanie, które albo płomieniem serca ogarnia, albo też ścina je mrozem i okamienia. Może nie przeczuwała niebezpieczeństwa? a może przeczuwając starała się o niem nie myśleć? Może liczyła na jego nieśmiałość? a może na własną odwagę?

Wszystko to przypuszczenia tylko, — jedno wszakże jest pewnem: że dekoracja tej sielanki czy też komedji (a może tylko farsy?) była też sama, jak w tej chwili...

Ta zielonawa, nieruchoma woda tak samo odbijała w sobie wielkie drzewa, których wydłużone widma zdawały się pogłębiać ją do nieskończoności, a poruszające się w odbiciu liście nadawać jej ruch pozorny. Tak samo powierzchnię wody centkowały ruchome plamy złote i czarne a w głębi drżały senne kępiaste, popłatanie porosty. Tak samo słowik odśpiewywał *staccato* co parę minut, kilka taktów namiętnych, drzewa szumiały słodko razem i ponuro, a na wodę spadały co chwila, bez szmeru, listki żółte i czerwone...

Może nawet tak samo jak teraz orkiestra grała gdzieś daleko skoczne kontredanse, których melodie wiatr to przybliżał, to oddalał — jakby usypiając i trzeźwiąc na przemian...

Spojrzałem raz jeszcze na brzozę, chcąc kształty jej, dziewicze prawie, w pamięci utrwalić, i wyszedłem z zakąta tej ścieżki, którą do niego do-  
tarłem.

W pół godziny później ogłaszał mnie już brutalny zgłaski miasta.

O brzozie ani myślałem.

Ale po kilku dniach wróciła mi ona niespodzianie do pamięci.

za średnią	I gat. 80—84	80—86
„	II gat. — — —	65—75

Ordynaryjnej nie kupowano.

W dniu 17-ym i 18-ym czerwca ceny notowano także samo jak w dniu 16-ym i w obu dniach sprzedawano ordynaryjną po 50—62 talarów za centnar, przy znanej już dobrze wartości talara i centnara, zwyczajami w handlu wełną uświęconej.

W roku 1885 płacono	d. 15	16, 17 i 18
wysoko-cienką	115—140	115—140
cienką	105—115	100—110
średnio-cienką gat. I	90—105	80—93
„ gat. II	80—90	70—82

Ordynaryjną kupowano tylko d. 18-go po 55 do 68 talarów za centnar.

Z cyfr tych przekonywamy się, że naprzód już remanent był w roku bieżącym o 4900 blisko pudów większy niż w roku poprzednim, dalej, że codzienny dowóz, z wyjątkiem dni świątecznych 13 i 14-go czerwca, przewyższał dowóz odpowiedniego przeciągu czasu roku zeszłego, tak że ogół dowozu w roku 1886-ym był blisko o 13,000 pudów większy niż w roku 1885-ym.

Ogólna ilość wełny wystawionej na sprzedaż w r. 1886-ym była zatem o 17,796 p. 28 f. większa niż w r. 1885-ym.

Powód większego dowozu leży w obawach przedjarmarcznymi o niepowodzenie i w skutek tego mniejszej ilości zakontraktowanej i przed jarmarkiem sprzedanej wełny.

Sprzedaż natomiast była znacznie żwawsza niż w roku poprzednim. Sprzedano o 8000 pudów więcej. Wełnę wyborową od razu w jednym dniu rochwymano, do ordynaryjnej nawet przystąpiono w trzecim dniu jarmarku, podczas gdy w roku zeszłym za ledwie dnia czwartego nieznacznie jej kupiono ilości.

Co do cen, wełna wysokich gatunków osiągnęła ceny prawie niezmienione i w pierwszym dniu w rozpędzie kupowania tej najwyższej wełny i następne gatunki nieco lepiej się trzymały, tak samo jak w r. 1885-ym. W dniu 16-ym ceny również tak samo jak w roku poprzednim unormowały się stale przy obniżce o 5 do 7 tal. przy gatunkach średnich i niższych średnich, o 5 do 6 przy ordynaryjnych w porównaniu z rokiem poprzednim.

Kurs rubla w Berlinie, pod wpływem którego operowano, był:

Czy też nieznajoma zrozumiała półwyznanie swe go wielbiciela? Czy, zrozumiawszy, przyjęła je? Czy do kąta nad wodą powrócili oboje, jak powracają ryby do miejsca, w którym raz choćby przynęte im rzuceno?

Brzoza powie mi o wszystkim!

Rzuciłem niedokończoną kartę z rymami, i pobiegłem do Łazienek.

Zastałem park cały w rosie. Nocą deszcz padał ulewny i napoił spaloną ziemię, która teraz parowała lekkim, niebieskawym wyziewem. Drzewa obysypywały gradem kropli, które po liściach, jak groch spadały. Jaskółki krażyły nad samą ziemią. Niebo obciągnęło się chmurami. Słowik śpiewał namiętniej jeszcze i swobodniej...

Otóż i brzoza. A! jest i odpowiedź na oświadczenia. Wypisano ją o kilka cali niżej, również ołówkiem. Ręka piszącej stawiała ostrożnie każdą literę, aby ją zrobić jaknajkształtniejszą. Pismo ładne — zbyt ładne nawet, jak na takie miejsce i na taką chwilę — treść zaś pisma następują:

Wiem, że pan mnie kochasz — a ja...

Zdanie, w najciekawszym miejscu, urwane i zakończone domyslnikiem.

— Doprawdy — pomyślałem — ta para albo drażni się ze sobą, jak dwoje rozkochanych jelonków, albo też *flirtuje* na zimno, jak praktyczny anglik i rezolutna angieltka...

Ale ostatnie przypuszczenie okazało się mylnem. Nieco z boku znajdował się dopisek mężczyzny, prędki, gwałtowny, skreślony z taką mocą, że kora ostrzem ołówka przedarta była i pokaleczona:

A pani???... a ty???...

Ale na to nie było już ani słówka odpowiedzi.

W zamyśleniu opuściłem Łazienki — gniewając się na brzozę, że tak gadatliwa, a tak mało umie powiedzieć...

Następnych dni stosunek nieznajomych nie dawał mi spokoju. Każde z nich było dla mnie znakiem zapytania, jakimś niewiadomem z, któremu przedstawiałem coraz inne cyfry towarzyszy. To wydawali mi się oni dwójgim kuzynków, zbiegłych chwilowo z pod straży krótkowzrocznej ciotki, to znowu widziałem w nim — studenta, a w niej — pensjonarkę; to wreszcie ona zmieniała się w młodą żonę staro-  
rego radcy, a on w towarzysza jej lat dziecińczych...

	w r. 1886	1885
w d. 15 czerwca	205.75	199.25
„ 16 „	205.50	199.25
„ 17 „	205.—	198.75
„ 18 „	204.75	198.50

Bierzemy tu kurs biletów banku państwa na dostawę końcomiesięczną, jako głównie miarodajny.

Pozostałość z końcem jarmarku jest w r. 1886-ym o 10,000 p. większa niż w r. 1885-ym.

Uspokobienie podczas ostatniego jarmarku było stałe i w ostatnich dniach nawet mocniejsze nieco przy dobrej chęci kupna i przynajmniej przez parę godzin każdego dnia, przy ożywieniu znacznym i żwawych obrotach. W r. 1885-ym uspoko-  
bienie było słabe i z każdym dniem słabło coraz bardziej.

Wiadomości z jarmarków zagranicznych szły w r. b. w kierunku zwykłym w porównaniu z pierwszymi jarmarkami, tak iż gdy na pierwszych jarmarkach poczynając od Głogowy mówiono tylko o rozmiarach zniżki cen od poziomu zeszłorocznego, później zaczęto dochodzić do utrzymania tego poziomu, a w końcu na jarmarku berlińskim zaznaczono nawet pewną zwyżkę cen niektórych gatunków.

Dni pojarmarczne, które w r. z. odznaczały się dążnością bardzo słabą i zniżką cen dosyć nawet pokązną, w r. b. przeciwnie dochowują uspoko-  
bienie i ceny utrzymują się w zupełności i nie ma wcale panicznych sprzedaży towaru, byleby go się tylko pozbyć.

Ogólnie zatem biorąc jarmark na wełnę w roku 1886-ym okazał się o wiele lepszym w przebiegu swoim niżby się tego spodziewać było można, a co ważniejsza pozostawia on rynek wełniany w daleko przyjaźniejszym nastroju, niż go pozostawił jarmark w roku poprzednim.

Można mieć nadzieję, że i nadal handel wełny nie będzie miał tak wielkich trudności, jakie go przez cały rok poprzedni gnębiły.

Skończyliśmy więc na dobrej nucie sprawozdanie nasze z jarmarku tegorocznego, zanim jednak złożymy pióro, pragnęlibyśmy zwrócić jeszcze uwagę delegacji jarmarcznej na pewną okoliczność, która się nam dosyć ważną wydaje.

Na zachodzie i w środkowej Europie, gdzie odbywają się większe targi na wełnę, dokonywają się one nie sposobem jarmarku, lecz sposobem aukcji czyli licytacji.

Nie potrzeba zdaje się tłumaczyć wyższości praktycznej drugiego sposobu nad pierwszym, cho-

Tym razem, nie upłynęło jeszcze pół tygodnia, a ja byłem już w parku.

Zdaleka już spostrzegłem, że brzoza ma coś nowego do powiedzenia. Pod ostatnim, niecierpliwym wykrzyknikiem: „A pani???... a ty???...” czerniło się kilka słów świeżo napisanych, a ciekawszych dla mnie, niż końcowy rozdział najbardziej zajmującej powieści.

Rozsunąłem szybko gałęzie i podbiegłem do drzewa...

Cóżto? Pismo nowe zupełnie... pismo osoby trzeciej, nieprzewidywanej i — niepożądanego... pismo kobicie — pretensjonalne, wymuszone, nieszczerę...

Czytajmy...

A ona kokietuje naiwnych — żeby się później z nich wysmiewać...

Zgrzytnęły mi te słowa, jak fałszywy ton w melodji, i odgadłem, że dysonansem tym kończy się już sielanka.

Zrobiło mi się czegoś smutno — i chłodno... Przysiągłbym, że wszystkie barwy w krajobrazie po-  
bladły, i że słońce tyle właśnie wydaje ciepła co księżyc...

Porzuciłem brzozę i uciekłem czempredzej z Łazienek.

Po drodze wszystkie kamienne satyry wykrzy-  
wiały się do mnie rozmianami szyderczo maskami, a wszyscy przechodnie wydawali mi się podobnymi do kamiennych satyrów...

Przez kilka dni doświadczałem tego niesmaku du-  
szy, jaki pozostaje po doznany zawodzie, po złudzeniu bliskim wcielenia a niewcieleniem.

I raz jeszcze — raz ostatni — odwiedziłem gada-  
jącą brzozę.

Wiatr targał jej koronę i uginał pień smukły. Chwiała się nieustannie naprzód i w tył, jakby łamiąc ręce i rozpaczając. A podzielały to wzruszenie i inne drzewa, których gałęzie trzęsły się jak w gorączce.

Woda była pomarszczona, bez barwy i bez polysku. Nie się w niej nie odbijało, jak w zwierciadle, pokrytem parą i zmatowanym. Akacja po drugiej stronie rosnąca plakała cicho białymi kwiatami, które padały na wodę, kręcąc się na niej i wirując.

Na brzozie nie było już ani jednego napisu.

Zdrapano je wszystkie — paznociami...

Wiktor Gomulicki.



ciężby tylko ze względów oszczędności czasu i ży-  
wości transakcji.

Zrozumiano to nawet już na wschodzie i widzi-  
my już w r. b. nie jarmark lecz aukcję charkowską.  
U nas objaw odczuć tej potrzeby widzimy we  
wniosku p. Lessera Levego, dążącym do skrócenia  
jarmarku warszawskiego i z czterodniowego zamie-  
nić go na trzydniowy.

Możeby więc możebnem było uczynić w roku na-  
stępnym próbę postępu na tej drodze. Rozumiemy  
dobrze, że rutyna jest wielką siłą i że starego zwy-  
czaju zmienić niełatwo, proponowalibyśmy zatem  
drogę pośrednią.

W ostatnim dniu jarmarku przyszłorocznego mo-  
żnaby urządzić licytację na pozostałe partie wełny,  
któreby ich właściciele do niej zapisać chcieli. Po-  
wodzenie takiej licytacji jest bardzo prawdopodobne,  
tembardziej że nie ma tu nic do stracenia.

W razie zaś powodzenia pierwszej takiej licytacji  
możnaby potem z łatwością rozwijać ten kierunek,  
a po latach paru aukcja warszawska mogłaby za-  
jąć miejsce w szeregu większych targów wełnia-  
nych europejskich.

J. Wł.

## W imię powinności.

Widzę cię, widzę, posagowo błada,  
Stoisz przedemną, jak w marmur zakłeta,  
Poważna, chłodna, lecz szczytna i święta,  
Jak myśl Wszechstworcy w naturę wcielona;  
Gdzie skinięsz, czynów rozgrzmiewa kaskada;  
Gdzie stąpisz, słabość i bezsilność kona.  
Gwiazda boleści świeci na twem czole,  
Idea męstwa twą pierś rozplomienia;  
Wybrańców wiedziesz przez łzy i cierpienia,  
Przez straszną walkę i ofiary pole.  
Do cichych zwycięstw, czasem i do chwały.  
Groźna, ponura i nieubłagana  
Hartujesz piersi, potęgujesz ducha,  
A jeśli człowiek twego głosu słucha,  
Z człowieka robisz tytana.  
On w imię twoje rozsądza pierś skały,  
Naraz swym duchem urosłszy w olbrzyma,  
Lub cichą pracą swe cele osiąga  
I własne żądze na uwięzi trzyma.

O powinności, wielka twa potęga!  
Wpatrzony w postać archanielską twoją,  
Z twych źródeł siły i odwagi piję,  
Okrywam piersi twą hartowną zbroją,  
Podwoje niebios i piekieł otwieram  
I w imię twoje zwyciężam i żyję  
I w imię twoje umieram.

Jan.

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

W jesieni r. b. otwartą zostanie w Petersburgu  
szkoła techniczna, urządzana staraniem departamen-  
tu pocztowo-telegraficznego. Celem nowo powsta-  
jącej szkoły jest przygotowanie techników-specjalistów  
w zakresie telegrafii elektrycznej. Do szkoły przy-  
mowani będą kandydaci, którzy ukończyli średnie  
zakłady naukowe (gimnazja, szkoły realne) i wyka-  
zali dostateczne wiadomości z fizyki i matematyki  
na dodatkowym egzaminie. Kursa mają być trzech-  
letnie. Każdy kończący szkołę po odbyciu dwule-  
tniej praktyki uzyskuje stopień i prawa inżyniera  
telegraficznego. Nauka w szkole będzie bezpłatną;  
prócz tego każdy z uczniów (po 30 na kursie) otrzy-  
mywać będzie stypendjum do wysokości 25 rs. mie-  
siecznie. Osoby wreszcie, znajdujące się w służbie  
telegraficznej, a wступujące—o ile mają po temu od-  
powiednie kwalifikacje—do szkoły, pobierać będą  
w dalszym ciągu przynależną im pensję.

Bank ziemski w Wilnie zwołuje na dzień 24 ty-  
lipca r. b. nadzwyczajne ogólne zgromadzenie akcyj-  
narzuszów, na którym rozstrąsną i postanowią  
być ma decyzja co do wydawania pożyczek pięcio-  
procentowych na zastaw ziemi, podług wskazań mi-  
nisterjum skarbu i co do zmiany odpowiednich para-  
grafów ustawy. W razie niedojścia do skutku tego  
zebrania, odbyłoby się ono w nowym terminie dnia  
8-go sierpnia.

Komisja, ustanawiająca podatek dochodowy,  
zażądała od kasy patentowej miejskiej wykazu kup-  
ców, którzy wykupili gildję, ponieważ ta opłata ma  
być przyjętą za normę przy oznaczaniu wysokości  
podatku.

Operacja otwartych kredytów, zabezpieczo-  
nych papierami procentowymi, była od lat wielu na-  
der rozwinięta w b. Banku polskim. Ponieważ zaś  
operacja ta w kantorach i oddziałach banku pań-  
stwa nie jest dotąd dostatecznie rozwinięta, wyni-

kały z tego powodu pewne utrudnienia, tak dla war-  
szawskiego kantoru, jak również i dla publiczności.  
Otóż z pewnego źródła dowiadujemy się, iż zarzą-  
dzający kantorem warszawskim banku państwa  
począł już wszelkie zależące od niego ułatwienia,  
chcąc zaś operację zwaną pospolicie „otwartym kre-  
dytem” doprowadzić do kompletnego rozwinięcia,  
wystosował w tym względzie odnośne przedstawie-  
nie do banku państwa.

W magistracie tutejszym odbędą się jutro  
dwie licytacje, a mianowicie na naprawę dwóch  
przerwanych tam faszynowych na prawym brzegu  
Wisły pod Saską Kępą i reparacje drobniejszych u-  
szkodzeń innych tam od sumy anszlagowej 3,800  
rs., oraz na dostawę w roku przyszłym dla straży o-  
gniowej chomont z całym przyborem do pociągu na-  
rzędzi ogniowych, der z popręgami do nakrywania  
koni, szczotek i zgrzebeł do czyszczenia koni, war-  
tości ogólnej 4,000 rs.

Dowiadujemy się, że magistrat nie uwzględnił  
podania jednego z przedsiębiorców żeglugi o wy-  
puszczenie przez licytację miejsc pod przystań dla  
statków, lecz wznowił przedstawienie swoje jeszcze  
w r. 1882-im uczynione, o nałożenie stałych cen na  
właścicieli żeglugi, chcących mieć przystanie przy  
brzegach miejskich Wisły. Proponowana opłata ma  
wynosić po rs. 75, 50 i 25 rocznie od każdego parow-  
ca, stosownie do klasy i po 20 kop. na dobę od są-  
żnia kwadratowego miejsca, zajętego na brzegu Wi-  
sły pod skład przewożonych towarów.

W celu zbadania pod względem sanitarnym  
miejscowości przy ulicy Gnojnej, na której projektu-  
je się urządzenie rzeźni drobiu domowego, wyzna-  
czoną została na dzień 25-ty b. m. komisja, złożona  
z techników i lekarzy.

Donosiliśmy w kwietniu r. b., że wydział bu-  
downiczy władz miejskich traktuje z firmami krajo-  
wymi i zagranicznymi o rekonstrukcję kolumny Zy-  
gmunta III-go. Z kosztorysów nadesłanych okazało  
się, że firma wiedeńska: „Tyrolskie kamieniołomy  
granitu i porfiru Towarzystwa budowlanego Union”,  
przedstawiła ofertę najkorzystniejszą, na sumę około  
23,500 rs. Z kilku próbek tejże samej firmy wybra-  
ny został jeden gatunek granitu, który według opinii  
znawców ma być bardzo trwałym, a względnie do  
jakości najtańszym. W przyszłym tygodniu spodzie-  
wanym jest w Warszawie reprezentant towarzystwa  
„Union” z odpowiedniemi pełnomocnictwem, celem  
ułożenia z władzami miejskimi warunków dotyczą-  
cych wykonania robót i spisania odpowiedniego kon-  
traktu.

Roboty wodociągowe na przecięciu ulicy Żela-  
znej, prowadzone sposobem tunelowym, pod plantem  
drogi wiedeńskiej, przez który w tem miejscu prze-  
chodzi siedm par relsów, obecnie po połączeniu rur  
głównych prowadzących ze stacji filtrów przez no-  
wą wodociągową ulicę, z rurami położonemi na ulicy  
Żelaznej, już są na dokończeniu i wkrótce w dalszym  
ciągu prowadzone będą w innym punkcie miasta.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 4 ej po poł-  
dniu, w kościele przy ulicy Królewskiej odbędzie się  
doroczne zgromadzenie członków zboru ewangeli-  
cko-augsburskiego warszawskiego. Dokonane na  
niem zostaną wybory nowych członków kolegium  
kościelnego i komitetu zborowego.

Jutro, o godzinie 5-iej po południu, odbędą się  
wizyty doroczne opiekunek i członków Towarzystwa  
dobroczynności w dwóch ochronach przy ulicy Freta,  
noszących nazwy Janikowskiego i Marji.

Dwudzieste ósme zgromadzenie ogólne akcyj-  
narzuszów kolei bydgoskiej odbędzie się jutro, o go-  
dzinie 2 ej po południu, w dworcu stacyjnym kolei  
wiedeńskiej w Warszawie.

Dziś, o godzinie 8-iej wieczór, odbędzie się po-  
siedzenie biologiczne Towarzystwa lekarskiego.

### Z teatru i muzyki.

Z komedji czteroaktowej Michała Bałuckiego,  
p. t. „Piękna żonka”, rozpoczęte zostały w dniu dzi-  
siejszym próby pamięciowe.

Utwór ten wprowadzony zostanie [z początkiem  
lipca na repertuar teatru Letniego.

Żółkowski ukaże się jutro na scenie teatru Le-  
tniego jako Rosenblat w „Złotym cielu”.

Widowiska dopełnią: „Model na bohaterkę”. wzo-  
nowiony po czteroletniej przerwie „Małż pieszczony”, w  
którym wystąpi p. Szymanowski.

W przyszłym tygodniu wystawioną zostanie  
pięć razy na scenie teatru Nowego krotoczwila w  
trzech aktach z francuskiego pp. Corré i Cervallières  
p. t. „Pojedynek bez przeciwnika”.

P. Miranda, basista francuski, uwiadomił dy-  
rekcję naszych teatrów, iż pragnie przybyć w sezo-  
nie bieżącym na gościnne występy do Warszawy.

Układy ze śpiewakiem zostały rozpoczęte.

### = Druga orkiestra amatorska.

Jeden z tutejszych muzyków zamierza zorgani-  
zować drugą orkiestrę amatorską.

Inicjator pragnie w ciągu zimy urządzić popular-  
ne koncerty publiczne.

### = Ze sztuki.

Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pię-  
knych przybyły następujące obrazy: Edwarda Rö-  
mera: „W zapusty”; Włodzimierza Łosia: „Wieczór”;  
W. Bujakiewicza: „Przed karczmą”; R. Oknińskie-  
go: „Porankiem po szabasie”; L. Horowitza: portret  
biskupa; J. Ryszkiewicza: „Hajdamaka”; Adryana  
Głębockiego: „Wiec lechitów”; E. Periego: „Poran-  
ek”; Tomkiewicza trzy studia, oraz Elli William-  
son dwie kopje w miniaturach; Juliusza Kossaka:  
12 rysunków do powieści H. Sienkiewicza „Ogniem  
i mieczem”; Pawła Merwarta (z Paryża): „Nowy  
rok” i „Głowa kobiety”; St. Wolskiego: „Ranny”;  
Tytusa Małyszewskiego: „Maryś”; Fr. Kostrzew-  
skiego: „Piaskarz”; Romana Szwojnickiego: „Woźny  
trybunału”; Fr. Wastkowskiego: „Zator na Wiśle”;  
Nadziei Pané: „Wielki kanał w Wenecji”; Teresy  
Jasińskiej: „Dziewczynka”; Józefa Chelmońskiego:  
„Wieczorem”; Zygmunta Ajdukiewicza: „Zakończe-  
nie chrześć”; Cortazzo: „Wspomnienie miasteczka”;  
Pantaleona Szyndlera: portret Cyprjana Norwida;  
Juljana Fałata: „Widok wsi polskiej”; St. Jas-  
ńskiego: „Poranek”; Michała Wwiorńskiego: „Modli-  
twa na stepie”; Walerego Brochockiego: „Przed  
cerkwią na Podolu”.

P. Stanisław Witkiewicz, który podczas ubie-  
głej zimy zwiedził góry tatrzańskie, pracuje obecnie  
nad wykończeniem większego pejzażu studjowanej  
okolicy.

Grono tutejszych pejzażystów w końcu bieżą-  
cego miesiąca urządzi zbiorową wycieczkę w celach  
artystycznych do Ojcowa i Zakopanego.

Do akademii sztuk pięknych w Monachjum za-  
pisał się na wydział malarski nasz rodak, znany  
w kołach artystycznych wioncelista, p. Julian  
Herman.

Artysta dał się już poznać monachijskiej publi-  
czności kilkoma obrazami.

### = Zmiana zamiaru.

Z uwagi, iż udział w widowiskach na dzisiejszej  
zabawie Towarzystwa dobroczynności na placu Uja-  
zdowskim przyjmują wyłącznie osoby płatne, stowa-  
rzyszenie cyklistów usunęło się od uczestnictwa w  
ćwiczeniach na arenie.

Natomiast cykliści postanowili urządzić nowy po-  
pis publiczny, z którego całkowity dochód będzie  
przeznaczony na korzyść Towarzystwa dobroczyn-  
ności.

### = Przygotowania do wianków.

W dniu wczorajszym Towarzystwo wioślarskie  
przeprowadziło swoją przystań z brzegu praskiego  
na warszawski i ustawiło ją nawprost ulicy Bednar-  
skiej.

Obecnie czynią się żwawe przygotowania do ju-  
trzejszego uroczystego obchodu wianków.

Dziś mają się odbyć próby korowodów łodzi i  
ogni sztucznych.

Część wału od punktu nawprost łazienek akcyj.  
po za ulicę Bednarską zostanie otoczona parkanem  
i w obrębie tym pomieszcza się miejsca numerowane.

Zajazd i wejście urządzone będzie od ulicy Marjen-  
szta.

### = Dochód z „wianków”.

Komitet Towarzystwa wioślarskiego postanowił  
znaczną część dochodu z „wianków” przeznaczyć na  
powiększenie funduszu instytucji dla ubogich matek  
i dzieci.

### Myśl godna pochwały.

### = Specjalny sklep.

W Warszawie otworzył został skład specjalny we-  
locypedów angielskich i amerykańskich.

Wiadomo, że tylko takie wlocypedy, jako będą-  
ce ostatnim wyrazem sportu, nadają się do lepszej  
jazdy, są bowiem nadzwyczaj lekkie a zarazem  
silne.

Taki wszakże rumak stalowy kosztuje paręset  
rubli...

### = Wlocypedem do Radomia.

W dniu dzisiejszym wyruszył na bcyklu do Rado-  
mia p. Sokołowski, założyciel szkoły cyklistów w  
tem mieście.

P. S. ma zawiadomić telegrafem warszawskich  
kolegów o czasie przybycia do kresu podróży.

### = Dla archeologów.

Na wystawie pewnego sklepu przy ulicy Królew-  
skiej, umieszczono helm rycerski z następującem  
objaśnieniem:

„Helm Karola V-go przyozdobiony epizodami z  
odysei”.



Ktoby się spodziewał, iż tyle cenny zabytek jest do sprzedania za rs. piętnaście...

Archeologowie pośpieszajcie!

— Potrzeba restauracji.

Na placu na Tłomackim stoi studnia murowana t. zw. okrągłak, mająca podobno dobrą i zdrową wodę.

Studnia ta znajduje się obecnie w stanie zupełnego opuszczenia i domaga się już od dłuższego czasu gruntownej naprawy.

Dość powiedzieć, iż studnia, o której mówimy, ma dotąd pompy i rynienki, wypuszczające wodę, wyrobione z drzewa, które dobrze już przegniło.

Ze względu, iż w tych stronach nie ma wodociągu, należałoby studnię corychlej uporządkować, o co usilnie domagają się pobliscy mieszkańcy.

— Nadużycie.

Ponieważ most kolejowy na Wiśle jest bardzo wąski i nie ma osobnych chodników dla osób idących pieszo, wydano zostało rozporządzenie, zabraniające przejazdu tymże mostem furmankom zaprzężonym w więcej niż dwa konie.

Rozporządzenie to jednak nie jest widać dość ściśle wykonywane, skoro, jak nam donosi p. Adam R., przed kilku dniami pewna kobieta przechodząca przez most skańczoną została, szczęściem lekko, przez konia od przejeżdżającej furi frachtowej trzykonnej.

— Niemila niespodzianka.

W dniu dzisiejszym zrana przy ulicy Senatorskiej mularze pracujący przy restauracji domu, przewrócili kubel z wapnem z rusztowania na pierwszym piętrze.

Przechodzący podówczas buchalter prywatny p. Rozental został literalnie przemoczony tym niszącym płynem.

Poszkodowany zebrał świadków, celem poszukiwania szkody na drodze sądowej.

— Bójka.

W dniu wczorajszym na Wolskiej pod nrem 19-ym Icek Goworowicz zranił wiadrem w głowę żołnierza 15-go pułku kozackiego.

Winnego aresztowano.

— Pokasanie.

W dniu wczorajszym w domu pod nrem 16-ym na Gęsiej, piesek pokojowy ukąsił w usta 6-letnią Sylwestrę Szadkowską.

Psa poddano obserwacji weterynaryjnej.

— Przejechania.

Na Twardej Józef Wawra najechał wozem na 4-letnią Michalinę Skrobaczówną, która odniosła uszkodzenie boku.

Na tejże ulicy Mozel Symcha najechał wozem na Szymona Gładę, który otrzymał ranę w nogę.

Winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— Nieostrożność z ogniem.

W dniu wczorajszym w domu pod nrem 18-ym na Krzywem Kole, jedna z lokatorek, po rozpaleniu ognia w kuchni wyszła z mieszkania.

Lokatorzy usłyszeli krzyk znajdujących się bez opieki dzieci i wybiwszy szyby weszli do mieszkania.

Okazało się, iż matka zapomniała otworzyć zasuw pieca skutkiem czego ogień wydostawał się na wewnątrz izby.

Płomień bez żadnych następstw ugaszono, winną zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— Restauracja kościoła.

Roboty około odnowienia i rozszerzenia kościoła św. Wojciecha w Kielcach rozpoczęte zostały w dalszym ciągu w początkach b. m.

Komitet budowlany dokłada wszelkich starań, aby przed zimą pokryć wzniesione mury dachem cynkowym.

— Teatr amatorski.

Przedstawienie amatorskie, dane w Wieluniu w d. 16-ym b. m., przyniosło 423 rs. dochodu, przeznaczonego na odnowienie sali teatralnej, sprawienie dekoracji oraz niezbędnych akcesoriów.

Tym sposobem Wieluń przyjdzie powoli do weale porządku zaopatrzonego teatru.

— Z Kielc.

Tegoroczny ruch budowlany w Kielcach mniejszy jest niż w latach poprzednich.

Miasto wolno się wznosi, a melioracyj prawie żadnych nie widać.

Zastój ten, pomimo przeprowadzenia kolei, tłumaczy brakiem kapitalistów i zamożniejszych przemysłowców.

— Świętokradztwo.

W Łodzi okradziono w tych dniach kościół ewangelicki św. Trójcy.

Złodzieje dostali się przez ogród do zakrystji, gdzie poróżbiali wszystkie szafy i umieśli różne przedmioty.

W kościele oubili skarbonkę a drugą zabrali wraz z pieniędżmi.

Złoczyńców dotąd nie ujęto.

— Pokasani.

We wsi Nosarzewo Borowe, w mławskim, gub. płockiej, wsieckaj pies pokasał kilku włościan, a mianowicie: Marjanę Jabłonowską, Michalinę Maciejowską, Franciszkę Klimską i Stanisława Brodeckiego.

Dla braku środków okazało się niemożliwym odesłanie cherych do Pasteura.

— Zarazenie.

We wsi Młodzowy, gub. kieleckiej, wsi se... da-  
jąc pomoc krowie, dotkniętej zarazą sybirską, zaraził się i  
chorobą i umarł wkrótce.

— Otrucie grzybami.

We wsi Radzimowice, w mławskim, gub. płockiej, dzieci włościanki Antoniny L., Ignacy lat 6 i Franciszka lat 4, najadłszy się grzybów, zwanych babie uszy, otruły się niem i wkrótce zmarły.

Grzyby zebrała i przyrządzała matka zmarłych.

— Samobójstwo.

W Białymstoku pani Wabkowska, żona spadłego z etatu urzędnika, licząca 32 lat wieku, wystrzałem z rewolweru pozbawiła się życia.

Zmarła była matką siedmiorga dzieci.

— Gradobicie.

Wieś Rachwice w kieleckim, poniosła, jak donosi *Gaz. kiel.*, straszną klęskę w skutek upadłych gradów.

Grad zniszczył prawie doszczętnie zasiewy tegoroczne na przestrzeni 1846 mórg.

Straty poniesione przeważnie przez włościan obliczają na 20,000 rs.

— Od pioruna.

W Czarnocinie, gub. kieleckiej, podczas jednej z ostatnich burz, piorun wpadł do miejscowego kościoła parafialnego i silnie go uszkodził.

Główna część głównego ołtarza została zupełnie zniszczoną, gremyjsko pobrywane, organy zepsute, a wreszcie jedna ze ścian kościelnych pękła.

— Pożar.

W dniu 12-ym b. m. wynikł ogień w zabudowaniach dworskich na folwarku Brochowin pod Płockiem.

Gumna uległa zniszczeniu; przyczyna pożaru niewiadoma.

— Pożar młyna parowego.

W Częstochowie w ubiegły czwartek spaliła się część młyna parowego pp. Ginsberga i Kohna.

Straty wynoszą 30,000 rs.; młyn był ubezpieczony.

## ZE ŚWIATA.

× **Pismo na ziarnku pszenicy.** W posiadaniu biblioteki jagiellońskiej znajduje się ziarnko pszenicy, na którym pomieszczono nader drobnem lecz wyraźnem pismem 28 wyrazów w języku niemieckim przez niejakiego Sofera z Bukaresztu. Pismo jest tak dokładne, że je gołem okiem odczytać można.

× **W Zakopanem**, jak nam donoszą, jest jeszcze wiele mieszkań do najęcia. Potrzebnych informacji chętnie udziela p. Czubernat, zamieszkały w Zakopanem jako inspektor tamtejszej stacji klimatycznej.

× **Fryderyk Paronelli**, jeden z najwymowniejszych obrońców naszych w Berlinie, korespondent pism włoskich, zmarł na aneurizm serca. Paronelli w dziennikarstwie włoskiem dobrze był znany i sprawę wydał wiać miał na sercu.

× **W Niemczech** posypały się skargi na niegościnnosć serbów. Z Belgradu wydano czterdziestu kilku teutonów z powodów czysto specjalnych, wynikających ze złej kondyty pomienionych panów. *Berliner Tagblatt* wymyśla na słowian, ubolewając, iż jego rodacy stają się ofiarą ich dzikości. A my?...  
× **Amatorstwo teatralne** zmarłego króla Ludwika bawarskiego ilustrują obecnie różne komentarze dziennikarskie. Wiadomo, że nieszcześliwy Wittelsbach lubił teatr i muzykę i zajmował się osobiście scenami rządowymi. Wstąpiwszy na tron w r. 1864-ym, zastał teatru monachijskie w zaniedbanu. Ówczesnego kierownika radęc intendentury Schmidta, zwykłego biuralistę, usunął natychmiast i sprowadził ludzi światłych i kochających sztukę. On to pozyskał dla Monachjum takie siły, jak Ryszarda Wagnera, Hansa Bülowa i Piotra Corneljusza, nie szczędząc kosztów i nakładów, gdyż zasadą jego było: niech kosztuje co chce, byle było dobre. On to sprowadził do swojej stolicy najlepsze siły wykonawcze, jak Possarta, Lüthlinga i in. i oczyścił wystawy z samowoli reżyserów. Monachjum szemrało wówczas na świetne wystawy teatralne, a dziś naśladowa Ludwika II-go w tym kierunku całe Niemcy.

× **Polowanie na króla.** Ludwik bawarski lubił wycieczki w zupełnem incognito. Wyjeżdżał on od czasu do czasu ze swoich rezydencji i przepadał na kilka tygodni bez wieści, biorąc pierwsze lepsze nazwisko, np. Schuitzego lub Müllera. W r. 1871-ym ukrył się tak dokładnie, że go nikt nie znalazł mimo starannych poszukiwań. Udał się on pod nazwiskiem rękawicznika Langhammera do Paryża, gdzie siedział w podręcznym hoteliku „Sebastopol”, używając uciech stolicy nadsekwanskiej. Ponieważ właśnie w owym czasie potrzebowali ministrowie króla do różnych podpisów, przeto wsiadło trzech z nich do wagonu, udając się w pogoń za królem, którego jakiś strażnik na granicy francuskiej poznał. Król jednak, wiedząc o tem, przezwalał się znów w Paryżu inaczej i zmylił pogoń. Ministrowie jeździli po Paryżu eleganckim ekwipażem, a król posługiwał się tramwajami. Kilka razy widział gońcących za nim dygnitarzy, siedząc na dachu omnibusu i cieszył się z tego, który im wypłatał. Nasyciwszy się Paryżem, wrócił nagle do swojej rezydencji w Berg, skąd wysłał do stolicy Francji depeszę z „nosem” dla ministrów. „Wzywam panów do siebie—telegrafował król—abyście się wytłumaczyli z niedozwolonej podróży, gdyż nie dawałem wam urlopu.”

× **Zgon króla bawarskiego** na wszelki sposób wykazuje spekulacja. „Alhambra”, teatr ludowy w Lon-

dynie, ogłosił, że wystawi tragedję p. t. „Król Ludwik”. Wydawca w Stuttgardzie Buchotz przygotował już plansze p. t. „Tajemnica bawarska”. Na pulkach sceny paryskiej ukazały się czarne woalki „au roi Louis”, a towarzystwo akcyjne panoramy we Frankfurcie zamówiło widoki ruhome pałaców Króla Ludwika w Bawarii.

× **Pułkownik Rivière**, który zginął w Tonkinie śmiercią bohaterską, był także powieściopisarzem. Pośmiertne jego dzieło, wydane obecnie w Paryżu p. t. „La marquise d'Argentuis”, zyskało sobie uznanie całej prasy.

× **Generał chiński Tszeng-Ki-Kong**, znany attaché ambasady „niebieskiego państwa” w Paryżu, autor kilku dzieł, wydanych w języku francuskim, wygłosił w przeszłą sobotę nad Sekwaną ciekawy odczyt, w którym porównywał poglądy pedagogiczne we Francji i w Chinach. Tszeng-Ki-Kong twierdzi, że na wschodzie pielęgnują daleko więcej zamiłowanie pokoju i pracy ciężkiej niż na zachodzie, gdzie zwracają główną uwagę na wojskowość.

× **Cholera**, grasująca w Wenecji i okolicach, pozabawiała ludzi, żyjących z turystów, wszelkich środków do utrzymania. Nędza powstała tak wielka, między gondoljerami i ciceronami, że znaleziono w ostatnim tygodniu kilku z nich, dotkniętych tyfusem głodowym. Aby ulżyć cierpieniom ubogich, wyasygnował rząd tymczasowo 30,000 lirów.

× **Rząd włoski** zakazał eksperymentów hipnotyzowania, jako szkodliwych zdrowiu.

× **Były kedyw Egiptu** Ismael basza, przebywający w Rzymie jako gość króla Humberta, stracił znów w tych dniach jedną ze swoich trzydziestu żon. Trzecia to już dama haremowa kedywa, która uciekła z złoconej klatki, przenosząc młodego oficera włoskiego nad byłego władcę równi nadniliowych.

× **Sara Bernhardt** występuje obecnie w Ameryce. Gdy przybyła d. 27-go maja r. b. do Rio de Janeiro, przyjmowały ją dwie deputacje: francuska i brazylijska. Tłumy ludu, zgromadzone nad brzegiem morza, witały ją okrzykami.

× **Kiszka** należała kiedyś do pokarmów zakazanych przez samego cesarza. Jedno z pism wiedeńskich, podając historję kiszki, przypomina z tego powodu zabawny rozkaz cesarza bizantyjskiego Leona IV-go, panującego od r. 886-go do 911-go. Monarcha ów wydał następny reskrypt: „Dowiedzieliśmy się, że ludzie wściekli się do tego stopnia, iż wlewają krew do flaków i wytwarzają w ten sposób nowy rodzaj potrawy. Ponieważ nie możemy się na to zgodzić, aby żarłoczność zohydzała honor naszego państwa, przeto rozkazujemy, ktokolwiekby żywił się taką obrzydliwością ma być obity i ogolony aż do skóry jak człowiek bez czei. Władze zaś, które pozwoliły na taką nieczemność, zapłacą za niedbalstwo swoje dziesięć fantów w złocie.”

× **Miasto Chicago**, dotknięte już kilkakrotnie przez pożar, uległo znów temu samemu nieszczęściu d. 7-go b. m. Mnóstwo ludzi postradało życie w płomieniach.

× **Profesorowie** mają czasem dziwne poglądy na cierpliwość dzieci. Jako ilustrację do niewyrozumiałości nauczycielskiej podają gazety szląskie zdarzenie, które miało miejsce w Lignicy. Jakiś nauczyciel zadawał panienkom z pensji „przez nie-lziele” następny przykład arytmetyczny do rozwiązania: odebrać od sumy 880,788,889 liczbę 629 tak długo, dopóki z niej nie zostanie. Ponieważ operację powyższą trzeba odbyć 1,400,300 razy aby zadanie dopełnić, musiałyby dziewczynki, gdyby pracowały przez 12 godzin dziennie, licząc trzy odegięcia na minutę, rachować przez 1 3/4 roku. Profesor zaś żądał, aby zadanie skończyły „przez niedzielę”.

— W dniu dzisiejszym, jako szóstym ciągnięcia 5-ej klasy 146-eg loterii klasycznej, główne wygrane padły jak następuje: nr 7567 wygrał 10000 u kolektora Filozofa w Warszawie, nr 4074 rs. 2000 u kolektora Landaua w Kaliszu, nr 22656 rs. 2000 u kolektorki Kryńskiej w Warszawie, nr 10166 rs. 1000 u kolektora Szlamy Bursztyna w Łomży, nr 14035 rs. 1000 u kolektora Machonbauma w Warszawie, nr 20661 rs. 1000 u kolektorki Falękiej w Warszawie.

## Nekrologja.

× **S. p. Edmunda Bajerowicz**, panna, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, dnia 21 czerwca 1886 roku rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 20. Pogrzebieni w głębokim smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kaplicy przy kościele św. Anny (bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu we środę, jest dnia 23-go czerwca, o godzinie 10-ej zrana, o wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 7-ej po południu, na cmentarz powązkowski.

× **S. p. Aleksander Krasnicki**, majster kowalski i obratwiel, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 21-go czerwca 1886 roku, przeżywszy lat 43.



W smutku pozostała żona wraz z trojgiem dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 23-im czerwca, to jest we środę, o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Anny (pobernardyńskim) na Krak.-Przedm., oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 7-ej po południu na cmentarz powązkowski. —2315—

† S. p. Paweł Cieślowski, po długiej chorobie, zakończył życie w dniu 21-ym czerwca r. b., przeżywszy lat 78. Pozostała rodzina zaprasza życzliwych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie 9-ej i pół zrana w dniu 23-im czerwca, to jest we środę, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 4-ej i pół po południu na cmentarz powązkowski. —2320—

† S. p. Barbara z Kuczyńskich Buchalet, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 62, zmarła w Krasnymstawie. Przewiezienie zwłok z dworca kolei nadwiślańskiej na cmentarz powązkowski nastąpi dnia 23-go czerwca r. b., to jest we środę, o godzinie 11-ej zrana, na które w smutku pozostały mąż zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —2323—

† We środę, to jest dnia 23-go czerwca, jako w dzień imienin s. p. Wandy z Sulatyckich Skarzyńskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 11-ej zrana, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —2314—

† W dniu 23-im czerwca, jako w dzień imienin s. p. Wandy Zegart, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelićkim) przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, o godzinie 9-ej zrana, na które pozostała matka wraz z braćmi i bratową zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2319—

† We środę, to jest dnia 23-go czerwca r. b., o godzinie 8-ej i pół zrana, odprawi się w kościele powązkim nabożeństwo żałobne za dusze s. p. Joanny i Juliana Czaban, o czym rektor miejscowego kościoła zawiadania niniejszem familję zmarłych. —763—

† Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Florentyny Niewiarowskiej, córki literata Aleksandra i Julji z Brozowskich, w górnym kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, odbędzie się o godzinie 11-ej zrana, msza żałobna, na którą niepokieszona nigdy po tej stracie rodzinie zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłej przedwcześnie poetki. —767—

† Dnia 23-go czerwca r. b., to jest we środę, jako w dniu imienin s. p. Wandy z Drotkiewiczów Kozłowskiej, odbędzie się za spój jej duszy w kościele św. Antoniego (po-reformackim), przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej i pół zrana żałobna wotywa, na którą pozostały mąż z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2316—

† Składam serdeczne podziękowanie ks. kanonikowi Antoniemu Kaczanowskiemu, dziekanowi kapelanów, za bezinteresowne ustawienie ciała męża mego s. p. Aleksandra Chudzyńskiego, w kaplicy Matki Boskiej w kościele po-franciszkańskim przy ulicy Zakroczymskiej, w dniu one-godajszym i wyprowadzenie na cmentarz powązkowski, oraz p. Włodzimierzowi Curykowowi, naczelnikowi warszawskiej straży ogniowej, brandmajstrom, kolegom, przyjaciółom i znajomym niemniej podwładnym męża mego, którego zwłoki nieśli na barkach z kościoła do mogiły, jak również artystom za odśpiewanie w kościele śpiewu żałobnego i ks. Walekowskemu, za wygłoszoną mowę na cmentarzu nad zwłokami. —2304—

Wiktorja Chudzyńska z synami  
Emilem i Henrykiem.

## Z Cesarstwa.

Kwestję grecką, pisze *Now. wr.*, obecnie uważać można za zupełnie zlikwidowaną, ale jeżeli mocarstwa zdołają dojść do pomyślnego dla pokoju rozwiązania grecko-tureckiego nieporozumienia, to w znacznej części zawdzięczają one to staraniom Rosji, zmierzającym ustawicznie do tego, aby z jednej strony ułatwić grekom poddanie się żądaniom Europy, a z drugiej powstrzymać niektóre mocarstwa od środków nazbyt już energicznych i obrażających miłość własną hellenów. Spodziewać się od Europy uznania za ten pojednawczy sposób postępowania nie można, bo większość dyplomatów uważa politykę i wdzięczność za pojęcia nie dające się ze sobą pogodzić, ale można liczyć na zmianę w stosunkach greków do Rosji. Należy przypuszczać, że rusofobski kierunek, jakim się w ostatnich czasach odznaczył gabinet ateński, wyrażający się w mniej lub więcej ostrej formie, stosownie do tego, kto stał na jego czele, nie znajdzie już odtąd sympatii u większości przedstawicieli Grecji. Tak dowodzi *Now. wr.* i mówi dalej: „Nieprzychylności dla nas wielu przedstawicieli greckiej inteligencji i niektórych znanych greckich mężów stanu, są to rzeczy dawno wiadome wszystkim co uważniej śledzą przebieg wypadków politycznych w Grecji. Opierała się ona głównie na obawie, aby słowianie nie pochłonęli żywiołu greckiego na półwyspie bałkańskim, czemu, jak grecy sądzili, Rosja sprzyja. Ztąd prosty już wniosek—Rosja jest wrogiem Grecji i w żadnym ra-

zie nie można na niej polegać. Głosy z Europy wciąż przypominały grekom, że należy się strzedz Rosji, i ztamtąd także płynęły rady, że należy szukać poparcia w Paryżu i w Londynie. Dość było kilkudziesięciu lat na to, aby grecy pod wpływem swoich krótkowzrocznych polityków i nowych przyjaciół zapomnieli o roli, jaką odegrała Rosja podczas oswobodzenia Grecji od jarzma tureckiego i zaczęli iść za radami naszych przeciwników. Któż np. nie wie o tem, że podczas ostatniej wojny wschodniej gabinet ateński podtrzymując przyjazne stosunki z cesarstwem otomańskim, wypełniał polecenia Anglii i Austrii? Teraz po raz pierwszy wyszły na jaw rezultaty błędnej polityki greckich mężów stanu. Europa, na której hellenowie pokładali nadzieje, nie tylko nie okazała im choćby najmniejszego poparcia, ale nawet nie chcąc dojść do naruszenia pokoju europejskiego, była gotową do wystąpienia przeciwko nim, podejmując surowe środki. Możliwość wyjścia z trudnego położenia, w jakie królestwo greckie wprowadziła bezzasadna wiara p. Delyannisa w pomoc Europy, wyjechała prztem bez zrujnowania kraju, zawdzięcza Rosji. Można mieć nadzieję, że ta okoliczność w znacznej mierze otrzeźwi naszych przeciwników w Grecji, że będą oni już umieli pojąć, że gdyby Rosja pragnęła pochłonięcia hellenów przez narody słowiańskie, to nie kłopotowałyby się ich interesami, lecz owszem skorzystałyby z obecnych okoliczności dla pogębnienia żywiołu greckiego na półwyspie bałkańskim. Czas już i to oddawna, aby grecy i słowianie zrozumieli, że nie pragniemy żadnego uciskania i ujarzmiania narodowości na półwyspie bałkańskim, ani też pochłonięcia jednego narodu przez drugi i że przy rozstrzygnięciu kwestji wschodniej najlepszą rękojmnią przyszłej pomyślności byłoby uwzględnienie interesów każdej narodowości.”

W *Petersburskich wiadomościach* czytamy, że „wydawana w Bukareszcie gazeta *Telegraful* podaje rozmowę, jaką podobno mieli prowadzić w Ruszczuku dwaj delegaci partji opozycyjnej, Kurdiew i Iwanow z ks. Aleksandrem, który powracając z Rumunii do Sofji zatrzymał się w Ruszczuku. Obadwaj delegaci prosili księcia o przywrócenie dawnych stosunków Bułgarii do Rosji i zwrócili jego uwagę, że odzyskanie dawnej przychylności rządu rosyjskiego dla księstwa bułgarskiego jest możliwym tylko w takim razie, jeżeli książę da zupełną dymisję ministerjum Karawelowa. Delegaci powoływali się na konsula rosyjskiego w Ruszczuku, który jakoby miał im dać do zrozumienia, że oddalenie Karawelowa jest warunkiem *sine qua non* w kwestji zbliżenia z Rosją. Książę wysłuchał obudwóch patryjotów bułgarskich z wielką uwagą, ale na ich prośby dał odpowiedź, której treść jasno wyrażała niechęć rozstania się z Karawelowem. Co do zjednoczenia Rumelji z księstwem bułgarskiem ks. Battenberg oświadczył, że ma w ręku cały stos dokumentów dowodzących, że Europa jest za faktycznem zjednoczeniem obojga Bułgarij. W zakończeniu książę powiedział: Podczas mojej bytności w Filipopolu przyjmowałem Geszowa i innych i od nich dowiedziałem się, że postanowili pospół z opozycją zwołać oddzielne zebranie w Płowdiwie, które wystąpi z protestem przeciwko zjednoczeniu i zredaguje manifest, wzywający do wojskowej okupacji Rumelji wschodniej; naturalnie przedsięwziąłem stosowne środki w celu zapobieżenia temu.”

*Journal de St. Pétersbourg* donosi, że w charakterze przedstawiciela Najjaśniejszego Pana udał się do Monachjum generał-adjudant książę Menszikow. Książę pojechał na pogrzeb do Monachjum wprost z Baden, gdzie obecnie przebywał.

*Nowoje wremja* donosi, że minister spraw wewnętrznych hr. Tolstoj wyjechał do dóbr swoich, a oberprokurator synodu tajny radca Pobiedonoscew udał się za dwumiesięcznym urlopem na kurację do wód kaukaskich.

## Z ostatniej chwili.

W. Porta udzieliła komendantom korpusów, stojących nad granicą grecką, rozkazy demobilizacji; mimo tego przybywają ciągle jeszcze redyfy z odległych prowincyj państwa na plac niedosłego boju, a prace około uzbrojenia marynarki prowadzone są dalej z energią.

Rozgraniczenie Turcji od Rumelji wschodniej w górach Rodope zostało szczęśliwie dokonaniem. Władze tureckie objęły już urządowanie we wsiach rzeczywospolitej pomackiej i przyjęte zostały z niespodziewaną uprzejmością. Trudniej szły sprawy w byłym okręgu kirdzalskim. Tu bowiem komisarzy bułgarscy zgadzali się na odstąpienie Turcji tylko zachodniej części okręgu, należącej do podprefektury w Haskioi, natomiast część wschodnią, podległą dotychczas podprefekturze w Hermanli,

pragnęli zachować i nadal dla Rumelji wschodniej, na co komisarze tureccy przystać nie chcieli. Ostatecznie zgodziła się W. Porta na pozostawienie przy Rumelji rzeczonych miejscowości, które mają dla tej ostatniej ważne znaczenie strategiczne i ekonomiczne. W połowie lipca ma się zgromadzić komisja turecko-bułgarska dla dokonania rewizji statutu rumelijskiego.

W. Porta przesłała ostatniemi czasy dwie noty do Sofji w sprawie opłaty zaległego haraczu, tudzież wykończenia kolei z Caribrodu do Wakarelu.

W Rzymie krąży pogłoski o gotujących się zmianach w gabinecie Depretisa. Tenże dla wzmocnienia swej nikłej większości (przy wyborze komisji budżetowej rząd zwyciężył tylko 25-ma głosami) pragnie zbliżyć się do grupy t. zw. dysydentów prawego centrum, złożonej z żywiołów umiarkowanie liberalnych pod przewodnictwem Rudiniego. Przewidują w tym celu ustąpienie z dzisiejszego gabinetu ministrów Tajaniego, Grimaldiego, Genali i Coppina.

Według doniesień paryskich *Polit. Correspondenz*, zaczyna się na Czerwonej Rzece w Tonkinie ożywiać ruch handlowy z prowincji chińskiej Yünnan. Świeżo do Hanoi przybyło bez przeszkody 20 łodzi nalożonych towarami chińskimi, a nawzajem pierwsze statki francuskie dotarły w górę rzeki do Laokai na granicy Yünnanu.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Prenumeratore z ulicy Róż.*—Bezpośredni bilet z Berlina lub Wrocławia. Ta druga droga wydaje się nam prostszą, chociaż nie ma w cenie różnicy. Podręcznik najlepszy Baedekera „*Schweitz*”.

— *Panu K.* (podpis nieczytelny).—Prosimy o podpis wyraźny i adres, gdyż co do wypadku z p. M. chcielibyśmy odpowiedzieć listownie.

— *Panu M. W.*—Zadanie algebraiczne o spacerujących do Łazienek parach pomieszczonem nie będzie z powodu, iż podobne mu podaliśmy przed dwoma laty.

— *Panu B.*—Gramatyki węgierskiej nie posiadamy. Z niemieckich zalecamy panu dzieło Guniusa, lub też metodę Olendorffa.

— *Stalemu prenumeratowi.*—Podróż kosztuje około 300 marek razem z życiem. Klimat w miejscach wskazanych jest nader niezdrowym, wywołuje bowiem febrę i gorączki.

— *Prenumeratowi z Zielnej.*—Na niestosowność dawania koniom nazw drogiej dla ogółu i zasługujących na część ogólną zwracaliśmy już dawniej uwagę, czynili to także i inne pisma, co jednak począć z butą i fantazją, która uważała sobie za ułudzenie, gdyby zrobiła jakieś ustępstwo głosowi opinii publicznej, chociaż ustąpiłaby skwapliwie przed przepisem policyjnym.

— *Panu T. K.*—Dorożkarz nr. 385 postąpił uczciwie, że powrócił umyślnie z miasta, aby panu odwieźć na dworzec kolei nadwiślańskiej rzeczy niezabrane z dorożki, okazałby był jednak więcej przezorności, gdyby zaraz przy wysiadaniu pańskim rzucił okiem do dorożki dla zobaczenia czy w niej co nie pozostało.

— *Panu Janowi L. 183.*—Otrzymał. Materjału w tym rodzaju mamy tak wiele, że ani za umieszczenie, ani tembardziej za termin ręczyć nie możemy.

— *Panu M. Dziadziarowi.*—Wiersz druku kosztuje 25 kop. Markami można.

— *Panu J. Goldbergowi.*—Wymieniliśmy tylko tych, którzy podali oba rozwiązania zagadki.

— *Panu St. J. w S.*—Nie możemy donosić o każdym zatrzymaniu się na parę przedstawień w jakim mieście trup dramatycznych wędrownych. Fakta tego rodzaju mają tylko lokalne znaczenie, zaś dla ogółu czytelników są zupełnie obojętne.

— *Panu F. D. w Petersburgu.*—Nie sądzimy, aby nam wypadało zabierać głos w tej sprawie. Dawanie językowi francuskiemu pierwszeństwa przed niemieckim nie na wiele się przyda, skoro obydwie są obce.

## Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Z Gdańska pod datą 19-go czerwca pisze p. R. Damme, iż dla pszenicy usposobienie było niezmiennione. Chęć kupna wprowadzić bardzo słaba, lecz ceny udało się osiągnąć niezmiennione.

Płacono za polską w gorszych gatunkach 120 i 122 m., psra 122 i 123 funt. 128 do 129 m., psra szklista 127, 128 do 130 funt., 136 do 139 marek za tonnę czyli 1000 kilogr.

Zyto bez pokupu. Obrót mały.

Polskie 111 funtowe, 90 m. płacono.

W Petersburgu na rynku zbożowym również brak chęci kupna. Wiadomości z rynków zagranicznych niekorzystnie wpływają na rynek. Ceny jedna niezmiennione.

Pszenica 11 do 11.25 za czetwert. Zyto 6.95, owies po 4.80.

Siemię lniane bez obrotu.

J. W.







Księgarnia W. M. ISTOMINA w Warszawie,

zawiadamia niniejszem PP. Księgarzy, że otrzymała na skład główny na Królestwo

**Dzienniki do zapisywania lekcji,**

na rok szkolny 1886/7, zalecone do użytku we wszystkich zakładach naukowych Królestwa, wydane przez Redakcję „Zapiski Uczytela” w Moskwie.—Cena kop. 25.

Dla handlujących odstępuje się znaczny rabat.

1344r

**Fabryka Tektury Smółcowej Ogniotrwałej i Asfaltu,**

pod firmą

**F. PIETSCHMANN**

w Warszawie, Kantor: Tłomackie Nr 3,

Filja w Łodzi, Widzowska 1108a,

poleca swoje znane z dobroci wyroby i wykonywa z całą akuracją krycie dachów tekturą i holz-cementem.—Wszelkie roboty asfaltowe uskutecznia najlepszym Limerowskim asfaltem.

Dla orientacji Sz. Publiczności nadmieniam się, że każda z fabryki wychodząca rola tektury, pokrywa 40, a nie 30 łokci.—Ceny niższe.

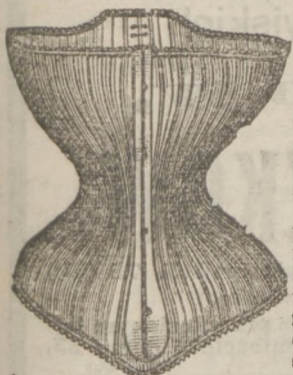
1169R

**FABRYKA GORSETÓW „AU BON MARCHÉ”**

Miodowa № 6,

ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, że właściciel fabryki przywiózł z Paryża, różne przybory, materiały i fiszby prawdziwe, a z powodu taniego zakupu, wyrabia gorsety najtańsze z prawdziwym fiszbinem.

Nowy fason dla osób ułomnych, który najgorszą figurę poprawia. Szelki do prostego trzymania się dla uczniów, uczeńnic i osób dorosłych. Ogromny zapas gorsetów ażurowych, aksamitnych w różnych kolorach, gorsety drelachowe i satynkowe w różnych kolorach, gorsety prunelowe czarne, ponsowe, różowe, niebieskie i białe, fasony francuskie według ostatnich żurnali, ceny przystępne, wyrób systemem francuskim.—Specjalność w gorsetach męskich, z czem



fabryka poleca „Au bon Marché”, Miodowa № 6.

1305R

**EFEKTOWNE I NAJTAŃSZE**

Obicia papierowe, na dobrym papierze, poczynawszy od 10 kop. za rolkę, w każdej żądanej ilości, poleca

**Skład Fabryczny**

**„POD MERKURYM,”**

Senatorska Nr 29, obok kościoła Ś-go Antoniego (po-Reformackiego).

1315r

5 godzin od Warszawy,

1 godzina od Lublina,

4 wiorsty od stacji kolei

Nadwiślańskiej Nałęczów.

z zastosowaniem elektryczności i masażu, cały rok otwarty pod kierownictwem D-ra Konrada Chmielewskiego, nadto w sezonie letnim od 1 Czerwca do 1-go Października wydawane będą kąpiele żelaziste i borowinowe Nałęczowskie, igliwowe i wszelkie sztuczne, wody mineralne naturalne i sztuczne, kumys, mleko, serwatka, jakoteż stosowaną będzie gimnastyka higieniczna i lecznicza.

W lecie bieżącego roku wspólnie z Dyrektorem, który w tym okresie przeważnie udzielać będzie porady chorym z cierpieniami organów trawienia, prowadzić będą kurację: Dr. Kazimierz Chelchowski pomocnik Dyrektora (choroby dróg oddechowych) od 15 Czerwca do 15 Września, Dr. Adam Bauerertz (choroby nerwowe) od 15 Czerwca do 15 Lipca, co Niedziela stale zaś od 15 Lipca do 15 Września, Dr. Gustaw Doliński (choroby kobiece) od 1-go Lipca do 1 Września.

Urządzenie zakładu, położonego w uroczej miejscowości wykwinie i wygodne. Salony do zabaw, 150 umeblowanych numerów z usługą w zakładzie, oprócz licznych willi otaczających zakład; dwie restauracje pod dozorem lekarzy.

W Nałęczowie leczą się skutecznie: cierpienia nerwowe, kataru przewodu pokarmowego i dróg oddechowych, choroby kobiece, wycieńczenia, blednice itd.

Cena całodziennego utrzymania z leczeniem od 3-ch rubli,—dzieci za kurację płacą połowę, w sezonie zimowym ceny znacznie niższe.

Blizszych objaśnień udziela na miejscu

**Administracja Zakładu.**

W Warszawie Apteki: Barcza, Heinricha i Bogusławskiego.

864R

Oliwę Nicejską najlepszą,  
Essencję Octową Drezdeńską,  
Octy stołowe,

poleca

**Skład Materiałów Aptecznych**

**A. CENTNERSZWER & Comp.,**

Tłomackie Nr 9, wprost ulicy Przejazd.

1141R

**J. SPORNY INŻENIER.**

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

poleca:

Asfalt (mastic), tekturę do krycia dachów i lak asfaltowy, smołę oczyszczoną, bitum i gudron, oraz wykonywa roboty asfaltowe dekarskie i betonowe, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów, w różnych gatunkach, Przedsiębiorstwo produkuje **tafle izolacyjne** (isolirplaty) i wszelkie materiały potrzebne do krycia dachów, jako to: listwy trójkątne, paski, gwoździe i t. p.

Przedsiębiorstwo poleca również wyroby z betonu, mianowicie: **chodniki w monolitach, rynsztoki i burty.**

Zamówienia przyjmują się w **Kantorze Przedsiębiorstwa** w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony) № 1132r

**Mody Mineralne Naturalne,  
Skład Wód Mineralnych Naturalnych**

przy Aptece pod firmą

**Dra T. HEINRICHA**

w Warszawie,

przy rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej istniejący,

ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został **wprost ze źródeł**, we wszystkie wody mineralne tegorocznego czerpania: krajowe, galicyjskie, szląskie, czeskie, austriackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuskie.

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

- a) do kąpieli: szlamy, ługi, błota, wyciągi, mydła i sole;
- b) do wewnętrznego użytku: pastylki i sole, oraz podpuszczka reinercka i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie.

1113R

Powyżej wyszczególnionych wód jak również i produktów ze składu mego, dostać można w **główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.**

**Nagrodzone najwyższą nagrodą  
na Elektrycznej Wystawie 1886 r. w Petersburgu**

Telefony Ochorowicza z dzwonkiem Abakanowicza,

Przycisk-telefon, dający się zastosować do każdego mieszkania, gdzie są dzwonki elektr. (cena 14 rubli za parę, z dzwonekami zaś i 150 stóp izolowanego drutu 30 rubli na dwie stacje).—Może być użyty na odległość i wiorsty, przyczem powiększa się tylko koszt baterji do dzwoneków.—Maszyny, lampy i wszelkie potrzeby do światła elektrycznego, dostać można w **Warszawskim**

**BIURZE ELEKTROTECHNICZNEM**

**Abakanowicza i S-ki,**

SENATORSKA № 29.

1234R

**Konrad Pohl, Inżynier.**

Chłodna Nr 10, w Warszawie.

1) Wyroby telegraficzne.	2) Wyroby elektryczne i inne.	3) Wyroby kute, żelazne.	4) Wagi.	5) Wodociągi etc.
Dzwony sygnałowe, kolejowe, Induktory, Apparaty Morse, Automatyczne telegrafy Pohla, Części zapasowe i do remontu należące.	Dzwonki elektryczne i powietrzne, Telefony, Piorunochrony, Oświetlenie elektryczne.	Pomniki, Nagrobki, Sztachety, Bramy, Drzwi, Balkony, Schody, Szafy, Taczki bagażowe, Kołyski higieniczne, etc. etc. etc.	Decymalne, Stołowe, Zbożowe, Gwichty.	Wodociągi, Zlewy, Wateklozety, Wentylatory, Oświetlenie gazowe, Illuminacje gazowe.

1316R

Cenniki, Kosztorysy, informacje na żądanie.

**PRYSZNICE pokojowe wiszące i na dragach,  
LODOWNIE pokojowe,  
MASZYNKI do lodów,**

poleca Fabryka i Magazyn

**W. ANDERSZEWSKIEGO,**

Marszałkowska Nr 143,

6-ty dom od ogrodu.

1327R



**AMERYKAN**

parokony, najpiękniejszego fasonu, prawie nowy, b. tanio do odstąpienia, ul. Żurawia № 28, stróż wskaże. 1343r

Potrzebny jest

**ENTREPRENER**

dla objęcia bufetu i kuchni w klubie 29-go piechotnego Czernigowskiego pułku.—Wiadomość: w Górze Kalwarji, u Sztabs Kaptana Kozickiego. 1328

**KLACZ KARA**

6-cio letnia, rassowa, z dobrimi chodami w pojedynce i parze ujeżdżona, do sprzedania, Wiejska № 11. 1349R

**LOKAL**

Salon i 5 pokoiów, od bardzo dawna zajmowany na kantor komisowo-ekspedycyjny (wraz ze składem i piwnicami) na ten sam cel lub na lokal prywatny z dniem 1 Lipca r. b. jest do wynajęcia. Wiadomość: na miejscu w składzie piótna z bramy na prawo, ulica Tłomackie i róg Bielańskiej № 1ab/600. Tamże są i 2 małe LOKALE. 1348R

**12 włók LASU**

sosnowego i młodego dębowego, przy szosie wiorst 20 od Warszawy, do sprzedania w całości lub częściowo.

**FOLWARK**

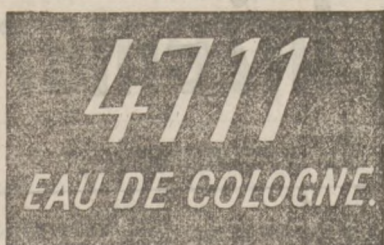
22 włók, 10 wiorst od Warszawy przy szosie, do sprzedania lub wydzierżawienia.—Zgłaszać się do Hotelu Europejskiego w Warszawie № 12. 1330

**SLEDZIE POCZTOWE**

pierwszego Czerwcowego połowu (Juni-Fisch) otrzymał i poleca Kantor A. W. Koczalskiego, Świętokrzyska № 31, 1-sze piętro. 1337

**NA SEZON****LETNI**

Najwięcej polecenia godnymi perfumami jest



1232R

Woda ta odznacza się swymi częściami składowymi, swym przyjemnym zapachem i łatwo ulatniająca się esencja, niezaprzeczenie przed innymi woniami, użyta przy myciu lub po kąpielach, ożywia i odświeża ciało, jak żadne inne perfumy.

Najwyższą ocenę, jaką

**Nr 4711 Wody Kolońskiej**

zyskał na wystawach w Kolonii 1875, Filadelfji 1876, Sztetnie 1879, Melbourne 1880, Amsterdamie 1883, Nowym-Orleanie 1885, u najwybitniejszych znawców, składają dostateczny dowód na wyśmienity gatunek tej wody kolońskiej. Najlepszym jednakże dowodem dobroci wody kolońskiej, znanej pod marką

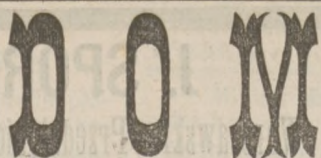
**Nr 4711**

jest wciąż rosnąca konsumpcja i wciąż rosnące upodobanie. Kto raz poznał tę wodę kolońską, wie, że nazwa „Farina”, nie ma wcale wartości dla prawdziwie dobrej wody kolońskiej, stary ten przesąd już przeczczony.

Fabryka Wody Kolońskiej i Perfumerji  
Glockengasse № 4711

**Ferd. Mülhens**

w Kolonii nad Renem.

**Anna Jasieńska**

przełożona pensji żeńskiej VI klas. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15, zawiadamia, że zapis i egzamina przedwakacyjne, dla nowo-wstępujących uczennic, rozpoczyna się z 20 Czerwca i trwać będą do 1 Lipca codziennie wyjąwszy świąt od 10 rano do 4 po południu. Wszelkie objaśnienia, programy nauk, warunki przyjęcia, udzielane być mogą na miejscu lub przez korespondencję. 1310R

**J. Kerntopf i Syn,**

plac Krasieński № 1,

do sprzedania kilka fortepianów używanych, w bardzo dobrym stanie, od rs. 225 do rs. 350, pianina od rs. 300. Przenaczonych kilkadziesiąt instrumentów do wynajęcia. 1334

**Okazja Korzystnego kupna**

dla tych, którzyby chcieli sprowadzić do Rossji, pod nazwą starej firmy angielskiej i marką takowej wolną od konkurencji i nader korzystną fabrykację nici szpulkowych. Pewna fabryka nici do szycia sprzedaje swoje maszyny znajdujące się w jak najlepszym stanie i dostarczone przez najpierwsze fabryki angielskie podług wyprubowanego najnowszego systemu, jako to: maszyny do dublowania kręconych nici, nożyce kołowrotkowe i maszyny do polerowania, motowidła i selfaktory, kompletne urządzenia tokarni szpulkowej, która produkuje 200 gros rolek dziennie, za połowę ceny kosztu. Maszyny prawie nowe. Oferty pod № R 6535 do Haasensteina i Voglera, w Wiedniu. 1319R

**LOKOMOBILA**

10 konna za 600 rs., Kociołek stojący 4-ro konny za 100 rubli, Zbiorniki żelazne do sprzedania w fabryce oleju przy rogatkach Żabkowskich na Pradze. 1301R

**100****KAPELUSZY**

żałobnych

od rs. 4 z woalami, do

najwykwintniejszych.

**50 SUKIEN**

ŻAŁOBNYCH

od rs. 13 do rs. 50.

**TRUMNY metalowe**

i drewniane

(własnej fabryki)

**Kapy, Suknie po-**

śmierne, Kir do wybijania pokoiów, Katafalki, Pochodnie, Wiece, wynajem ekipaży i karawanów, oraz urządzenie kompletnych pogrzebów w Warszawskim Magazynie żałobnym i pogrzebowym

32/22 SENATORSKA 32/22

(wprost kościoła Ś-go Antoniego)

Magazyn powtórnie przeniesiony z Resursy Obywatelskiej.

Telefonu № 134. 1074R

**Mamontowe Mydło**

Roślinne.

Najdoskonalszy i niezawodny środek dla konserwowania, zmiękczenia i udelikatnienia twarzy i rąk.

60 kop. w Perfumerjach: Lipinka na Niecałej, na Krakowskim-Przedmieściu u Dobrzańskiego obok Toura, Kalinowskiego № 83 i w innych pierwszorzędnych perfumerjach. 1028r

Wystawa przemysłowo roln. w r. 1885.

**DYPLOM UZNANIA.**

ISTNIEJĄCY OD 1862 ROKU

**MAGAZYN MEBLI****ZJEDNOCZONYCH STOLARZOW**

w Warszawie, Tłomackie Nr 6, były Hotel Wileński, 1185R  
poleca umeblowania pokoiów jadalnych, sypialnych, salonów i posiada meble od najwykwintniejszych do najkonieczniejszej potrzeby, po cenach możliwie niskich, także wszelkie roboty tapicerskie i dekoracje, podług najświeższych żurnali.

**Nr 139**  
nowy.**MARSZAŁKOWSKA**

„WAŻNE I NA CZASIE”

**WYPRZEDAŻ Obić Papierowych,**

po cenach prawdziwie niskich.

1065

**Nr 139**  
nowy.**Skład Herbaty, Cukru, Samowarów**

i innych wyrobów rosyjskich

POD FIRMĄ

**M. MASZKOW,**

DAWNIEJ

**BRACIA MASZKOW,**

istniejący dotychczas na Krakowskim-Przedmieściu pod № 75 (81), naprzeciw kościoła Ś-tej Anny (po-Bernardyńskiego), z powodu mającego nastąpić przedłużenia ulicy Miodowej, przeniesionym będzie z dniem 8 Lipca r. b. na Krakowskie-Przedmieście № domu 23, róg ulicy Trębackiej. 960

**NOWE MIASTO nad Pilicą**

(gub. Piotrkowska, pow. Rawski),

**ZAKŁAD WODOLECZNICZY****Dom zdrowia dla chorych nerwowych.**

**Kąpiele** hydroterapeutyczne, zimne, ciepłe, parowe, borowinowe, słone, igliwione aromatyczne, kąpiele rzeczne w Pilicy.

**Elektryczność**, gimnastyka, masaże, wszelkie wody mineralne naturalne i sztuczne.—Leczenie mlekiem, serwatka i kefirem.—Ścisły internat.—Oddzielna restauracja i internat dla starozakonnych.

Dwóch stałych Lekarzy Zakładu: **Jan Bieliński i Leon Rzeczniewski.** Konsultant sezonowy perjodycznie stale przyjeżdżający do Zakładu **Dr. Med. Józef Pawiński.**

Telegraf w Zakładzie—pocztą codzienna.—W lecie orkiestra.

Zakład cały rok otwarty.

Całodzienne utrzymanie od rs. 1.50—4 rs.

Komunikacja osobowa: koleją Warszawsko-Wiedeńską przez Skierniewice, koleją

Iwangrodzko-Dąbrowską przez Opoczno, albo też karetkami pocztowymi z Warszawy przez

Grójec.

Szczegółowe objaśnienia w Warszawie w Apteczce Kucharszewskiego, Senatorska

№ 480 lub w Nowem-Mieście w Zarządzie Zakładu.—Adres dla telegrafu: „Nowe-Miasto

piotrkowskie.” 861R

**Proszek Dalmacki.****Proszek Kajenny.****Papier na muchy.****Naftalina na mole.****Trucizna na myszy i szczury.****Proszek do czyszczenia i polerowania noży.**

ma zaszczyt polecić

**Skład materiałów aptecznych****Wiktora Waligórskiego,**

ulica Nowy-Świat Nr 38, w Warszawie. 1242R

**Zupełne wygubienie łupieżu z głowy i wzmocnienie włosów!**

można uzyskać przez użycie dozwolonego, jako dla zdrowia nieszkodliwego, przez  
Urząd Lekarski w Moskwie.

**MYDŁA**

Prowizora M. S. U-tu

**A. M. OSTROUMOWA**

Cena za kawałek 30 kop.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Główny skład dla Królestwa w apteczce Mag. Farm. **W. Karpińskiego**  
w Warszawie. 1306R

!Proszę ostrzegać się od podrabiania i naśladowania!



# JAWORZE

(ERNSDORF)

na Szlaku Austriackim.

Zakład wodoleczniczy i klimatyczny.  
Żytyca, mleko, kefir, massage itd.  
Lekarz zakładowy: Docent D-r  
Smoleński.

Sezon od 1-go Maja do końca Wierześnia.  
Blizszych wiadomości udziela zarząd ka-  
pielowy w Jaworzu pod Bielskiem. 440R

# LOKAL

pięknym widokiem na Wisłę, 4 pokoje,  
przedpokój, alkowa, kuchnia z wodociągiem  
i zlewem, wateklozet, za rs. 400, ul. Ma-  
jensztadt №1. 1278

## OSTRZEŻENIE.

Doszło do mej wiadomości, iż osoby inte-  
resowane w celu szkolenia mi, rozsiewają  
mylnie pogłoski, jakoby istniejąca od lat 5-u  
fabryka moja objęta została przez p. Zy-  
gmunta Olchowicza. Ponieważ p. Olcho-  
wicz ruchomości mej fabryki wcale nie obe-  
mował, a tylko aktem rejentalnym z d. 7  
Grudnia r. z. nabył niektóre zbytkowne dla  
mnie przedmioty, ostrzegam przeto, iż w ra-  
zie dalszych rozsiewań fałszywych wieści,  
będę zmuszony winnych pociągnąć do odpo-  
wiedzialności sądowej. Nadto nadmieniam,  
iż powiększwszy znacznie moją fabrykę i  
zaprowadziwszy najnowsze ulepszenia, pro-  
wadzę ją bez przerwy pod tą firmą:  
Pierwsza w kraju Fabryka

**STEMPLI KAUCZUKOWYCH**  
w Warszawie, Wierzbowa 6, (hotel Angielski).  
1304

**Z. SUCHOWIECKI.**  
Fabryka wyrobów pszczelarskich  
W. Kowalskiego,  
Nowowiejska № 4, nowy 24. 122

# JAKÓB PIK

Optyk miasta Warszawy i dostawca Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, **dobie-  
ra** osobom mającym **wzrok słaby** lub  
krótki, okulary i binokle podług najno-  
wych zasad optyki.

Nadto poleca wielki wybór narzędzi chi-  
micznych, **bandaży leczących rupu-  
ty** etc., po cenach niższych jak gdziekolwiek.  
Jakób Pik, Miodowa 4. 1318

Od 1-go Lipca r. b.

## do wynajęcia

przy placu Zielonym № 14, (gdzie Fotogra-  
fja Konrada), na 1-m piętrze, od frontu

# 8 POKOJÓW,

przedpokój, balkon, 2 kuchnie z wodociągiem,  
dwie piwnice i inne dogodności. Lokal ten,  
jako mający dwa wejścia od schodów fronto-  
wych i dwa wyjścia ze schodów kuchennych,  
łatwo może być podzielony na dwa mieszka-  
nia. Tamże **stajnia i wozownia** do wy-  
najęcia. Stróż na miejscu wskaże, co zaś do  
zawarcia umowy udzieli należytych wyjaśnień.  
Lewenberg, Włodzimierska № 21, mię-  
dzy g. 1-4 po południu. 1316

## Do sprzedania

# KOŃ

skarogniady, 5 lat mający, rosły i silny, do-  
bry w pojedynkę do powozu lub do roboty.  
Wiadomość: ul. Dobra № 7/9. 1279

**Nauczyciel języka**  
angielskiego z dyplomem, poszukuje kondy-  
cji na wyjazd. H. Berger, Złota № 31,  
mieszk. 8. 1292

## NIEPRZEMAKALNE

## OPONY,

## NAMIOTY,

## PASY do maszyn

z najlepszego żaglowego płótna,  
wyrabia i poleca

## F. BIERNATH,

Warszawa, 936R  
Senatorska № 32 nowy,  
gdzie, skład płócien fińskich.

## Wino Czerwone Węgierskie

Ofner Adelsberger,

Vermouth włoski,

Vöslauer biały,

poleca **Handel Win** 1332R

## S. MĘDRZECKIEGO,

Trębacka № 15, (od Wierzbowej).

## Mieszkanie na 2 miesiące

do wynajęcia.

Na 1-em piętrze, **pięknie umeblowane**  
z fortepianem lub bez, składające się  
z 2-3 lub więcej pokoiów, odznaczające się  
świeżym powietrzem, gdyż okna wychodzą  
na Saski Ogród, od 1-go Lipca, Senatorska  
№ 33, 35, mieszk. 56. 1303R

Zawiadamia się chęć kupna mających, że  
w dniu 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 10  
zrana, rozpocznie się **LICYTACJA**  
maszyn i narzędzi rolniczych, sikawek ręcz-  
nych i wózków, lokomobil, maszyn war-  
sztatowych, miedzi i żelaza do wyrobu, o-  
raz drzewa porządkowego pozostałych po  
Ludwiku Przyrembel i sprzedaż odbywać się  
będzie w podwórzu fabryki narzędzi i ma-  
szyn rolniczych sukcesorów Przyrembel w  
mieście Kaliszu przy ulicy Ciasnej i Wodnej  
położonej. Pożądanym jest aby warsztaty z  
narzędziami i motorem parowym zajmujące  
40-tu robotników, mogły być sprzedane w  
całości z wydzierżawieniem fabryki.—Opie-  
kun nieletnich Przyrembel, A. Stefański. 1288

## Gorzelany,

Szlazak, bawiąc w kraju od 8-miu lat, obe-  
znany z gorzelnictwem najnowszego syste-  
mu, 18 lat we fachu, posiadając świetne świa-  
dectwa, podejmujący się oddać możebnie  
wysokie wydatki, poszukuje posady odpow-  
dniej od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość: Złota  
№ 49, mieszk. 5. 1142

## Lakiery i Farby

polecają

## Zakłady Przemysł.-Chemiczne

W. KARPIŃSKI &amp; W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

## POWOZY

różnego rodzaju elegancko wykończone po-  
siada fabryka **F. Laskowski**, dawniej  
**Ziemiński**, po cenach przystępnych, Długa  
№ 20, wprost Cerkwi. 1281

# CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki

Lossius i Delbrück,

używany przez Mag. Warsz. do robót

kanalizacyjnych i betonowych.

**CEMENT «GRODZIEC»**,**CEMENTY SZŁASKIE**

najlepszych fabryk.

**CEGLĘ OGNIOTRWAŁĄ**

z fabryki szwedzkiej „Höganäs”,

użyta do budowy pieca gazowego

w cegielni Kawenczyn,

**Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,****GLINKĘ OGNIOTRWAŁĄ,****RURY GLINIANE** glazurowane

we wszelkich używanych wielkościach i

fasonach, ze specjalnem uwzględnieniem

połączeń kanalizacyjnych.

## PLANDEKI

(opony nieprzemakalne),

z pierwszorzędnej Moskiewskiej fabryki,

poleca **Dom Handlowy****Mikołaj Brauman,**

w WARSZAWIE

52 (42) **Nowo-Zielna** 52 (42).

Telefonu nr 44. 331R

## DWIE WYŻLICE

dobrze ułożone, dla zbytn. tanio  
do sprzedania. Zgłoszenia **X. Z. Radziwił-  
tów** Warszawski. 1304

## Na Rzadcę dóbr, Ekonoma, lub Magazyniera,

poszukuje posady z Ks. Poznańskiego ka-  
waler z kilkunastoletnią praktyką.—Łaska-  
we oferty pod **A. 10**, uprasza się składać  
w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1285R

# OGŁOSZENIE.

Przy zawieraniu czynności notarialnej  
w Płocku w dniu 17 (29) Maja 1886 r., zło-  
żonym został podpis mój **L. Klamborowski**,  
in blanco, na papierze zwyczajnym, który to  
podpis przez zapomnienie zniszczonym nie  
został i przeto mógłby się obecnie znajdować  
w rękę człowieka złej woli.—Objaśniam  
przeto, że nigdzie żadnych rewersów nie  
wydawałem nikomu, ani poręczałem, jeżeli  
zatem ktokolwiek posiadałby rewers lub po-  
ręczenie z moim podpisem, dla sprawdzenia  
rzeczywistości długu, powinien się zgłosić  
do mnie nie później jak w przeciągu tygo-  
dni dwóch od daty ogłoszenia. — Dla uni-  
knięcia wszelkich nieporozumień, nadmieniam,  
że od dnia dzisiejszego na wszelkich  
wekslach, rewersach i dokumentach warto-  
ściowych, a nawet aktach rejentalnych, pod-  
pisywać się będę całem imieniem i nazwi-  
skiem: **Lucjan Klamborowski**. 1333

## L. Klamborowski,

Kupiec w Płońsku, gubernja Płocka.

## Dla Kapitalistów i Obywateli!

**GOSPODARZ** postępowy, z 13-letnią  
rutyną, pracujący do zeszłego roku tylko  
w pozagracznych renomowanych gospo-  
darstwach i rok 1 dla poznania stosunków  
w jednym z postępowo najlepszych gospo-  
darstw tu w Królestwie, doświadczony, su-  
mienny, pracowity, posiadający wiarogodne  
świadectwa i rekomendacje, życzy sobie za-  
jąć administrację lub zarząd dóbr w Kró-  
lestwie, w gub. Zachodnich lub Rosyjski.

Panowie, którym chodzi o w tak ciężkich  
czasach **o polepszenie gospodarskości**  
**i o dochód**, zechcą łaskawie z tej okazji  
korzystać. — Łaskawe oferty przyjmuje **L.**  
**Jankowski**, Kozuski p. Sochaczew. 1331

Mam honor zawiadomić Szanowną Publicz-  
ność, iż otworzyłam

## Filje Pralni Amerykańskiej

**SABINY M.**, 1332

przy ulicy Siennej № 4, drugi dom od

Marszałkowskiej.

Przyjmuje do prania bieliznę po cenach na-

stępujących:

Koszule bez mank. i bez kołnierzy. kop. 13.

Koszule z mank. i kołnierzykami „ 16.

1 para mankietów „ 5.

Kołnierzyk męzki „ 2 1/2.

Koszula nocna „ 6.

Kamizelka „ 22 1/2.

## Do wynajęcia od 1-go Lipca

w domu № 955 przy ul. Żabiej

**2 pokoje, przedpokój i kuchnia**,  
na 1 piętrze w oficynie, w głównem  
podwórzu, za cenę **rs. 225** rocznie.

**2 obszerne nowo-urządzone po-  
koje** na parterze, w oficynie, w głów-  
nem podwórzu, zdatne na biuro za  
**rs. 350** rocznie.

**1 duży sklep nowo-wyrestaurowa-  
ny** o 2 oknach wystawowych i drzwiach  
wchodowych na parterze od frontu od  
placu Bankowego, wraz z 3-ma poko-  
jami, za **rs. 1,450** rocznie.

**1 sklep również nowo-wyrestaurowa-  
ny**, o jednych drzwiach wcho-  
dowych, na parterze od placu Bankowe-  
go, za **rs. 750** rocznie.

**1 sklep o jednych drzwiach skle-  
powych i oknie wystawowym** od placu  
Bankowego za **rs. 900** rocznie.

**1 sklep od ulicy Żabiej, za rs.**  
**400** rocznie. 1351R

# SKLEP duży

Nowy-Swiat róg Wareckiej, odpowiedni na  
magazyn krawiecki, kapelusznicy lub obu-  
wia do wynajęcia zaraz, za 240 rs. rocznie.  
Wiadomość: na miejscu № 1 ulica Wa-  
recka. 1329

## Do sprzedania

**Faetony** nowe i używane, **Amerykany**,  
**Wolanty i Bryczki**, wszystko do jednego  
i paru koni, ulica Wielka № 17/43. 1339

## KSIEGARZ BIBLIOGRAF

między człowiek kawaler,

z 10-cio letnią praktyką księgarską obznaj-  
miony wszechstronnie z zajęciami powyższe-  
go zawodu, władający teoretycznie i pra-  
ktycznie językami polskim i rosyjskim, mó-  
wiący po niemiecku, a także posiadający do-  
kładną znajomość buchalterji, poszukuje od  
1-go Lipca miejsca w Cesarstwie lub zagra-  
nicą, (z wyłączeniem państwa niemieckiego)  
na warunkach zwykłych. Na żądanie złoży  
najchlebniejsze świadectwa z pełnionych  
obowiązków. Na czas letnich miesięcy, mo-  
że wyjechać na wieś do urządzania i kata-  
logowania prywatnych bibliotek, lub w cha-  
rakterze lektora. **Łaskawe oferty nad-  
syłać proszę pod godłem «Praca»** do  
Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Se-  
natorska № 26. 1346R

W dniu 1 (13) Lipca 1886 roku, o godzinie  
10 rano, w wydziale IV Sądu Okręgowego  
Warszawskiego, odbędzie się sprzedaż przez  
publiczną licytację

## Czterech Nieruchomości

Warszawskich, a mianowicie: N. 2611a,  
2612, 2623 i część N. 2622. Licytacja wszyst-  
kich czterech nieruchomości zacznie się od  
summy szacunkowej rs. 34000. Blizsze wia-  
domości co do tej sprzedaży powziąć moż-  
na u komisarza Sądowego **Józefa Kurma-  
na** w Warszawie pod № 30a przy ulicy No-  
woliptki. 1342R

## Syndyk Tymczasowy

massy upadłości

## Konstantego Kuczewskiego,

zawiadamia, że w pałacu dawniej Blanka  
przy placu Teatralnym w sklepie upadłego,  
codziennie o godz. 9 rano, odbywa się sprze-  
daz przez publiczną licytację cygar hawań-  
skich, krajowych i rosyjskich, papiesosów,  
tytoniów i gilsz w pakach. Po ukończeniu  
tej sprzedaży, odbędzie się licytacja mebli  
wykwintnych dębowych, w domu przy ulicy  
Senatorskiej № 8. 1338

Adwokat Przysięgły, **Stanisław Beiza.**

Do sprzedania

# DOM

murowany, 3-y piętrowy, za rs. 9,000. Mo-  
stowa № 11 nowy. 1336

Poszukuje się

## Młyna wodnego

do wydzierżawienia, w bliskości Warszawy.  
Oferty wraz z ceną proszę składać w Kur-  
war. pod lit. **C. U.** 1340

Potrzebna jest na wyjazd

# PANNA

uzdolniona do szycia gorsetów, za dobrem  
wynagrodzeniem. Wiadomość: Niecała № 12,  
mieszk. 15, od g. 8 do 2-jej po poł. 1345R

## DO SPRZEDANIA:

**Faeton** na drogach, **Faeto-  
ny** zwyczajne, **Koczy** z forde-  
klem i **Dorożki** pojedynki,  
wszystko na parę lub jedno-  
go konia, od 180 rs. do 450 rs. sztuka. Uli-  
ca Krucza № 21. 1327

**TORD-BOYAUX**  
niezawodnie wytepla  
**SZCZURY I MYŚZY**  
Nagrozone na wysta-  
wie 1878 r.  
**Hurtowa sprzedaż**  
u **PIOT** i **freres**  
w **PARYZU**, r. **St. Croi**  
de la Bretonnerie, 28.  
(naszycy) **GUERARD et Cie.**  
Desać można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy etc.

**MACZYŃSKI WYROBÓW JUBILERSKICH**  
**J. D. RADIN**  
**PLAC TEATRALNY, 11 d. NEPROSA**  
Poleca wielki wybór  
**BIZUTERJI**  
złotej, srebrnej i granato-  
wej, w 1,200 gatunkach naj-  
świeższego fasonu i rozma-  
itych przedmiotów amato-  
rskich fantazyjnych, z pier-  
wszorządnych paryżskich,  
moskiewskich, wiedeńskich  
i Kaukaskich fabryk.  
Wszystkie przedmioty opa-  
trzone próbą.—Ceny niskie  
stałe. 1335



Zawiadamiam Szan. **Rodziców i Opiekunów**, iż przyjmuję do mego **PENSJONATU** istniejącego od lat kilkunastu

## UCZNIÓW

chcących uczęszczać do szkół publicznych w **KRAKOWIE**, mogących także pobierać naukę prywatnie.

Stały i ścisły dozór profesora gimnazjalnego i troskliwa opieka domowa zapewnia się.—Lekcje języków: francuskiego, angielskiego, jakoteż i muzyki i t. p., mogą być udzielane na żądanie.—Opłata umiarkowana, warunki przystępne.

**F. Szklarska.**

ADRES: **Kraków**, ulica Grodzka № 32. — Od 1-go Lipca ulica Ś-go Jana № 13, dom Chwalibogowskich. 1317

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

## S. M. SZYBAJEW i S-ka,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż powierzyło Jeneralną Reprezentację i wyłączną sprzedaż swych olejów mineralnych na Królestwo Polskie, domowi handlowemu

## Herman Meyer w Warszawie.

Szanownych naszych Klientów, upraszamy o łaskawe udzielenie swych zamówień tejże firmie w Warszawie.

Moskwa, w Czerwcu 1886 r.

Zarząd Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Akcyjnego

## S. M. SZYBAJEW i S-ka.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor polecić wszelkiego rodzaju **smary mineralne** wyrobu Towarzystwa Akcyjnego **S. M. Szybajew i S-ka w Moskwie** i upraszam o łaskawe zaszczycenie mnie zamówieniami na takowe. /

**HERMAN MEYER**

1352R

w Warszawie, Orla № 11.

## UŻYWANE POWOZY,

Faetony, Landa, Karety potrójne i podwójne, Kocze z fordeklami własnej fabryki, w najlepszym stanie, po bardzo umiarkowanych cenach, do sprzedania w fabryce powozów **A. Brühl, Erywańska № 3.** 1289

### Nauka i wychowanie.

**Student** uniwersytetu pragnie wyjechać na trzy miesiące na wieś, w charakterze nauczyciela, do małego chłopca. Wiadomość: Włodzimierska № 3, m. 2. Zostać można od godziny 4—7 wieczorem. 1376

**Student** uniwersytetu matematyk, poszukuje kondycji na wieś, na czas wakacji. Wiadomość: Widok № 15 nowy, m. 4, od godziny 10 do 12 i od 5 do 7 po południu.

**Potrzebny** jest nauczyciel, lub uczeń z ostatniego kursu konserwatorium, do udzielania lekcji muzyki dwójgu dzieciom. Wiadomość w handlu win Mędrzeckiego, Trębacka 15. 9994

**Student** matematyk, życzy sobie wyjechać na czas wakacji na wieś, jako nauczyciel. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami A. K. 10022

**Z upoważnienia** Władzy stanęła dla uczniów. Hoża 14, m. 10, w oficy. 9590

**Am** zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, że zostaje w tymże lokalu (Hoża 26—7) przyjmując i nadal panienki uczęszczające do zakładów naukowych lub przyspasiabające się do takowych. Nie wyjeżdżając nigdzie z Warszawy, mogą przyjmować panienki nawet i na czas wakacyjny.—**Florentyna Cywińska.** 9588

**Student** uniw., prawnik, poszukuje lekcji w Warszawie. Może wyjechać na kondycję. Ul. Chłodna № 51—53. 1358

**Student** uniwersytetu, posiadający języki starożytnie, ruski, niemiecki i matematykę, poszukuje na wakacje lekcji na wsi lub w Warszawie. Plac św. Aleksandra № 13, mieszkania 9, 1-e piętro. 1357

**Nauczyciel** gimnazjum pragnie wyjechać na wieś, w zamian za przygotowanie kandydata do gimnazjum. Appel. Chmielna 68.

**Pona** francuzka jest zaraz do umieszczenia. Nowy-Swiat № 16 nowy, m. 64. 19100

**Paryżanka** w średnim wieku, życzy udzielić panienkom lekcje konwersacji. Nowy-Swiat 59, mieszkania 22. 1350

**Francuzki** świeżo sprowadzone są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 10170

**Uczeń** klas wyższych, filolog, poszukuje korepetycji na wieś. Szpitalna 5, m. 1.

**Student** ruski kończący kurs w Warszawskim Uniwersytecie na filologicznym wydziale, szuka lekcji na czas wakacji. Wilcza № 6. Aleksey Preobrażński. 10123

**Poszukuje** się stałego nauczyciela do szkoły 3-klasowej, wymagane świadectwo na prawo nauczania w szkołach prywatnych. Wiadomość: Leszno № 88, szkoła. 10133

**Potrzebny** na wieś za miernym wynagrodzeniem korepetytor dla przygotowania chłopca do klasy 2-ej. Warunki przysłać, adres: właściciel apteki w Sobieniach przez Pilawę. 10079

**Potrzebny** jest uczeń na wakacje do dozorcu 9-letniego chłopca na wieś. Wiadomość: Królewska 47, mieszkania 9, do godz. 10 rano. Żądane są: znajomość języków francuskiego i niemieckiego, jeśli można i zaświadczenie osób znanych. 10155

**Osoba** z wyższym patentem, klasowa dama gimnazjum żeńskiego, pragnie od 1 (13) Sierpnia otrzymać pokój i całonocne utrzymanie, za oznaczoną liczbę godzin lekcji. Marszałkowska № 56, stróż wskaże. 10130

**Nauczycielka** gimnazjum pragnie wyjechać na wieś, do przygotowania uczennic do zakładów naukowych. Złota № 24, m. № 9, od 4 do 6-ej po południu. 10103

**Nauczycielka** młoda, inteligentna, posiadająca patent wyższy, upoważnienie przez władzę naukową, z kilkoletnią praktyką, mogącą przygotowywać do gimnazjum, udzielać początków muzyki, poszukuje miejsca w mieście lub na wsi. Warunki przystępne. Wiadomość: Hoża № 9, mieszkania 39, 2-gie podwórce. Przeorska. 10135

### Posady i prace.

**Panny** do krawiecczyn potrzebne na Karmelićką 28, 1-e piętro od frontu. 9725

## KONIAKI STARE

najlepszych firm:

**Bisquit Dubouche & Comp.**  
**Hennessy & Comp.**  
**J. F. Martell.**  
**Barnet & Fils.**  
**A. C. Meukow.**

POLECA

Skład Win, Delikatesów i Cygar Hawańskich

## ALEKSANDRA BOCQUET,

w Hotelu Rzymskim.

1350r

**Nieodwołalnie jeszcze tylko 5 dni,**

sprzedawaną będzie w całości **BEZ LICYTACJI**, pozostała reszta nie spieniężonych jeszcze towarów

**25 do 30% niżej cen wartości.**

Zapasy towarów: **35 sztuk** płótna Jarosławskiego, **180 tuzinów** różnych **Chustek** płóciennych i batystowych, bez znaków lub z monogramami, **Obrusy**, **Ręczniki**, **Kołdry**, **Serwety**, **Bielizna** męska i damska, **Szyrting**, **Madapolam**, **Prześcieradła**, **Kretony**, **Skarpety**, **Ponczochoy** etc. etc. 1337R

Ulica Senatorska Nr 29, dom Brühla.

## Skład Materiałów Aptecznych,

fotograficznych Towarów kolonialnych, Farb malarskich, farbiarskich, drukarskich, i litograficznych

## J. MROZOWSKIEGO

MAGISTRA FARMACJI,

680

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 8 nowy.

**Osoba** znająca dobrze język francuski, niemiecki i muzykę, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość od 9—12. Nowogrodzka № 17, mieszkania 17. 9923

**Potrzebna** jest od 1 Lipca osoba płci żeńskiej, w wieku lat 36, może być i wdowa z córką pełnoletnią, do usług przy mężczyźnie ze śniadaniem i kolacją. Wiadomość przy ulicy Aleksandrowskiej pod № 420, mieszkania 6, codziennie od godz. 6—9 wieczorem—dom służby mostowej. 9869

**Nauczyciel** matematyki, ze świeżym wyższym patentem, posiadający patent gimnazjalny, oraz wyższego specjalnego zakładu naukowego, poważną i chlubną rekomendację kilkoletniej praktyki pedagogicznej, poszukuje lekcji, może wyjechać. Mokotowska № 12, nowy 52, m. 24. Jan Więkowski. 9958

**Potrzebny** uczeń do apteki. Wiadomość w aptece F. Fijałkowskiego, plac Teatralny w Warszawie. 9911

**Z handlem** obeznana, a rzetelna osoba, znająca przynajmniej rs. 500 gotówki, może znaleźć niezależny i przyzwoity byt, posiadając filię jednej z miejscowych fabryk artykułów codziennego użytku. Oferty składać pod: „Uczciwa praca” w kantorze Kurjera Warsz. 9942

**Kowal** uzdolniony, znający się na robocie rolniczym, kucia powozów, reperacji maszyn rolniczych, poszukuje odpowiedniego miejsca na prowincji. Oferty proszę składać pod lit. P. O. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 9949

**30 rubli** i więcej kto nastarczy odpowiednio zatrudnienie emerytowi, wyższemu urzędnikowi b. komisji skarbu, mieszkającemu przy ulicy Twardziej № 36 dawny, mieszkania 16, w godzinach: od 3 do 6. 9934

**Potrzebne** są panny uzdolnione do rękawów i spódnic. Warecka № 7 nowy, m. 3, na dole. 9952

**Osoba** około lat 40-tu mająca, mówi po niemiecku, szyć na maszynie, zna się dobrze na gospodarstwie wiejskim jak i miejskim, poszukuje miejsca. Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. 1359

**Młoda** wdowa poszukuje miejsca w Warszawie lub prowincji do kawalera lub wdowca. Wiad. w kiosku obok ratusza.

**Złóżę** 1500 rs., za otrzymanie jakiegokolwiek posady. Wiadomość: Prózna № 6. Sklep ieczywa Ostrowskiej. 9825

**Gorzelany**, z chlubnymi świadectwami, poszukuje zajęcia. Wiad.: ulica Podwale № 10/12, mieszkania № 18. 9809

**Potrzebny** jest uczeń do handlu win. Stanisława Riedel, w wieku lat 14. Młodsza wiecka № 1. 9851

**Potrzeba** rządcy domu w dzielnicy rogatki Wolskich. Kaucji rubli sto lub poręczenie. Wynagrodzenie bardzo skromne. Ul. Erywańska 7, stróż wskaże. 9819

**Poszukuje** na stałe porządną panienkę, znającą dobrze krój i szyć na maszynie. Cukier, Dzielnia 15 nowy. 8864

**Rolnik** gospodarczy, samotny, posiadający świadectwa dostateczne, poszukuje zajęcia od 1 Lipca. Ulica Biała № 7, u tapicera Kamińskiego. 9868

**Potrzeba** dwóch uczniów do cukierni, na wyjazd, jeden do sklepu, drugi do pracowni. Wiadomość: Grzybowska № 19, w fabryce wafli. 10029

**Gorzelany** z dobrymi świadectwami i rekomendacją, obeznany z aparatami nowej konstrukcji, poszukuje posady od 1-go Lipca r. b. Wiadomość w biurze ogłoszeń Senatorska 26. 1382

**Rysownik** poszukuje roboty planów pomiarowych i budowniczych. Oferty: rysownik J., przyjmuje kantor Kurjera. 10000

**Potrzebna** jest maszynistka do neglży na dobrej wynagrodzeniem. Pańska 58/59, pani Sobańskiej. 9989

**Francuzka** wykształcona, w średnim wieku, życzy sobie wyjechać na letnie miejsce do towarzystwa. Krucza 12, m. 11. 9980

**Nagrody** rs. 25. Proszę o jakakolwiek pracę, w mieście lub na wsi. Blizsze rozmówienie się na miejscu. Ul. Bracka № 14 miesz. 17, do 11 zrana. 10120



**Potrzebne** panny zdolne i pod ręczne, do krawiecczyni damskiej, wynagrodzenie dobre. Grzybowska 7, w podwórzu, 1-e piętro.

**Osoba** z prowincji, poszukuje miejsca do gospodarstwa. Wiadomość: kiosk, Krakowskie-Przedmieście, wprost Roetzlera. 10142

**Poszukuje** zarządu lub administracji majątku, rolnik zdolny, pilny, z kauceją. Wiad.: Żłota 60, u p. Milkowskiej. 10146

**Potrzebne** są zaraz panny, kompletne uzdoln. do spódnici i staników. Nowy-Świat 38 nowy, 1-e piętro, od frontu. Gocłowska.

**Potrzebne** są panny do gorsetów, oraz wykłada się nauka gorsetów. Krochmalna 36, mieszk. 17. 10158

**Potrzebne** są panny, uzdolnione do staników i do nauki. Kruca 19, m. 2. 10166

**Garnitur** zdolny potrzebny do Mińska gubernialnego. Wiadomość: Giedgow z-garnitur, Mińsk. 10168

**Gentów** potrzebuje się, do przyjmowania zamówień na roboty malarskie, artystyczne, tak w Warszawie jak w prowincji, takich, którzy umieją się znaleźć w zamieszaniach i którzy posiadają dobre referencje, mogą się zgłosić do Krakowskiego-Przedmieścia 27, w starej poczcie, m. 11, od 3 do 6-ej po południu. 10119

**Francuzka** dopiero co przybyła, chlubnie rekomendowana, znająca krawiecczynę, krawieckie maszyny, przyjęłaby miejsce do towarzystwa, wyręczania lub dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor nauczycielski. Gocłowska. 10169

**Potrzebne** są panny zdadne do pracowni sukien. Ulica Pańska 18, m. 6. 10175

**Pracownik** mechaniczny spec. w gorzelnictwie, z praktyką warsztatową i biurową, poszukuje od 1-go Lipca posady w Warszawie lub w prowincji. Oferty w biurze ogłoszeń pod J. M. G. 1388

**Potrzebny** kasjer mogący dozorować fabrykę. Kaucji rs. 300. Solec 54, u Gajewskiego. 10176

**Do otwierającej** się w mieście gubernialnego Królestwa filii interesu handlowego hurtowego, potrzebny zarządca z kauceją rs. 500 w gotówkę. Oferty B. 500 w kanciarze Kurjera Warsz. 10173

**Dwie** praczki i dwie prasowaczki, tylko do prania, potrzebne są jedynie do koszul. Przejazd 4, stróż wskaże. 10180

**Wielki** wykształcony pragnie wyjechać na wieś za małą opłatą. Wiadomość: ulica Żłota 31, mieszk. 8. 10179

**Zaraz** potrzebne są panny zdadne, pod ręczne, do nauki, za dobrem wynagrodzeniem, do Garkiewiczowej, Marszałkowska 145, mieszk. 34. 10085

**Osoba** w średnim wieku, wykształcona, pragnie wyjechać na wieś na wakacje lub na stałe. Oferty w kant. Kurjera pod J. A.

**Potrzebne** są panny pod ręczne do sukien. Grzybowska 2, mieszk. 8. 10116

**Kasjer** potrzebny z kauceją. Pensja 50 rs. miesięcznie. Oferty w kiosku, plac Teatralny. 10114

**Pracownik** potrzebny od 11—12 lat, za godolne życie, mieszkanie i pensję. — Mokotów, u Szustra, 27 mieszk. 10117

### Kupno i sprzedaż.

**Fortepian** fabryki Kralla i Seidlera, stary, ale w doskonałym stanie, do sprzedania za rs. 130. Wiadomość: Elektoralna 43, mieszk. 11, stróż wskaże. 9772

**Fortepian** czarny, mały, eleganckiego fasonu, do sprzedania za rs. 120. Danielewiczowska 16, mieszk. 31, od 3—4 po południu, stróż wskaże. 10091

**Fortepian** berlińskiej fabryki Pohla, za rs. 300 rs., oraz

**Mebel**, dywany, firanki, szafka, komoda, figurki gipsowe i t. p., bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość codziennie od 4—5, Senatorska 35, m. 30, stróż wskaże. 10090

**Garnitur** mebli, łóżka, szafy, szeslong, biuro, biurko, umebłowanie jadalni i sypialni. Szpitalna 5. 9805

**Mebel** do sprzedania: garnitur orzechowy, biurko, szeslong, szafa, dębowa umebłowanie jadalni i sypialni, firanki. Sienna 13 nowy, mieszk. 52, wprost bramy. 9882

**Obrus** jutowy piękny, do salonu, duży, rużowoczerwony, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

**20 łokci** cretonu kolorowego na suknie do sprzedania za rs. 2, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

**75 łokci** cretonu półpółna, za rs. 6, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

**Wielki** pikowy duży, wyborowy, za rubli 10, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

**Sztuczkę** madepolamu najlepszego, (31 1/2 łokci), rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

**Sztukę** płótna krajowego (30 1/2 łokci), za rubli cztery, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim. 9799

**Pianino** koncertowe do sprzedania. Wielka 45, mieszk. 58. 9973

**Faeton** lekki używany, w dobrym stanie. Cena niska. Śliska 36 nowy. 9999

**Do sprzedania** amerykański i szory. Wiadomość: ulica Żelazna 5, u lakiernika.

**Do sprzedania** różne ruchomości, między innymi wielki fikus. Wiadomość w każdym czasie: ulica Krakowskie-Przedmieście 107, mieszk. 5, 2-e piętro. 9995

**Mebel** do sprzedania: garnitur palisandrowy, szafy, łóżko z materacami, stoliczek, machoniowe, biurko orzechowe, stoliki do kart, stół, krzesła dębowe i t. p. Ulica Żelazna 34, mieszk. 4. 10025

**Łóżka** żelazne różnych fabryk; wybór duży; ceny niedroższe jak fabryczne; w zakładzie pościeli S. Wrotnowskiego. Czysta 15/415. 9993

**Do sprzedania** stół mahoniowy z serwetką do salonu, lampy, stół z szufladami, oraz różne sprzęty. Widok 19, m. 10. 10045

**Garnitur** mebli, biurko, tremo, łóżka orzechowe mało używane, bardzo tanio. — Bracka 10, w magazynie sukien Łojewskiej.

**Do sprzedania** duża wygodna szafa pod orzech, za połowę kosztu. Mokotowska 51, mieszk. 9. 10048

**Fortepian**, pianino sprzedaje ratami; wdzierżawie tanio. Wiejska 11, m. 5. 9919

**Do sprzedania**: koń, faetonik na jednego konia, bryczka, sanie, 3 chomonta i ubrania dla stangreta. Wiadomość: Cytadela 6, mieszk. podpułkownika Wasiliewa. 9853

**Fabryka** fortepianów Janiszewskiego, Nowy-Świat 54, posiada do sprzedania za bardzo niską cenę pianino mechaniczne, grające przy użyciu korbki trzydziści kilka sztuk, oraz z klawiaturą do gry ręcznej; fabryki paryskiej Debaina, które kosztowało rs. 1,200. 9912

**Fortepian** krótki, czarny, pozostawiono do sprzedania za rs. 120. Nowy-Świat 62. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 9888

**Do sprzedania** dwie maszyny: Singera i Whelera i suczka mops. Kruca 49, m. 12.

**Do sprzedania** ceter młody. Rymarska 16, u stróża. 9814

**Do sprzedania** tanio! stół wielki, sosnowy, 2 szafki wystawowe, krzesła, fotel i wiele innych. Ulica Leszno 9, m. 18. 9843

**Tanio!** dwie waltornie, dwie trabki C. F., flet hebanowy, skrzypce. Mokotowska 58.

**Książki** naukowe, historyczne i powieści kupuje, oraz sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarna H. J. Rosenwejn. Marszałkowska 114, pomiędzy ulicą Chmielną a Żłotą. 8932

**Mebel** różne urzędowej roboty od rs. 50, na raty miesięczne. Wspólna 12. 9731

**Tanio!** Garnitur za 50 rs. i różne meble; powozik, koń, platforma. Ulica Wilcza 59.

**Kupuje!** srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane. — Obrączki z 3-ech dukatów 94 próby rs. 17, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 982

**Nowy-Świat** 68/62, dom Boyego. Wielka wyprzedaż różnych mebli, luster, tremo, zegary, kryształ, serwantka do tychże, maszyna do szycia, szafka wystawowa, kapelusze i różne rzeczy. Interes do sprzedania za rs. 500, 1-e piętro 2. 9086

**Dywany** wszelkie, kołdry, serwety, chodniki „najlepiej kupować” w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat! 1074

**Z powodu** wyjazdu, są do sprzedania dwa łóżka orzechowe, wiedeńskie, nowe, nie używane i dwie szafki do łóżka z blatami marmurowymi, wszystko jest opakowane — również jest do sprzedania urządzenie gazowe ze stołowego pokoju, o trzech płomieniach i z gabinetu lampa do gazu, paka, szafa staroswiecka gdańska, dębowa i materace wiosiane, nowe. Wiadomość: ulica Mokotowska 23 stary, 59 nowy, mieszk. 6, widzieć można od godziny 10 rano do 5-ej po południu. 9668

**Fortepian** do zbycia za rs. 180, z blatem metalowym, z 5-ciu szprekami, z mechaniką angielską, zagraniczny. Ulica Żurawia 4, mieszk. 15. 9672

**Kasy** ogniotrwałe, nowe, ze skrytkami, sprzedaje, zaraz za rogatką Mokotowska w szynku. 1012

**Wyprzedaje** meble rozmaitego rodzaju, nowe i używane, po niskich cenach i na raty miesięczne daje. Bielańska 8. 10182

**Wschód.** Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

**Mebel** tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

**Mebel** salonowe, czarne i orzechowe, umebłowanie jadalni dębowej, oraz inne meble z 5-u pokoiów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej 32 nowy, w oficynie na dole, mieszk. 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 9693

**Para** koni karecianych gniadych, z powodu wyjazdu do sprzedania za 300 rs., tudzież karetka dwu-osobowa używana, na jednego lub na parę koni, za 200 rs. Widzieć można: Miodowa 15 nowy, do godz. 11-ej rano lub też od 1—3 po południu. Wiadomość w biurze właściciela domu. 1317

**Chciałbym** sprzedać całe umebłowanie i różne sprzęty domowe. Między innymi wymieniam: biurko czarne, gruszkowe, rzeźbione; kolumny z wazonami marmurowymi, żyrandol, kandelabry, portjery, firanki, dywany i t. d. Jerozolimka 64, m. 2. 9788

**Mebel**, urządzenie 8-u pokoiów, garnitury: czarny i orzechowy, tualeta, fantazyjne krzeselka, łóżka, umywalka, szafy, biblioteka, lustra, firanki, tremo, żyrandol, dywany ozdobne z jadalnego pokoju, oraz inne meble do sprzedania. Marszałkowska 41/111, pomiędzy Żłotą i Chmielną, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 16. 9803

**Garnitur** mebli greckiego fasonu, prawie nowy, do sprzedania. Długa 25, m. 28.

**Sprzedaj** maszyn i narzędzi rolniczych, po cenach niższych kosztu. Marszałkowska 89.

**Gdańska** szafa i różne starożytne, z bronzami do sprzedania. Wielka 52, m. 5, na dole, od 4 do 6-ej. 9810

**Powóz** używany w bardzo dobrym stanie, fabryki Romanowskiego, jest tanio do sprzedania. Wiadomość: ulica Hr. Berga, w sklepie P. Stoltzmann. 10018

**2 lustra** z konsolami, złożone, z blatami marmurowymi, do sprzedania za nader przystępną cenę. Wiadomość: róg ulicy Kotłowej i Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego, mieszk. 8. 9987

**Mebel** po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, tremo, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Świata.

**4 garnitury** mebli, szeslongi, sofę, otomany, sprzedam tanio. Świętokrzyska 17.

**Do sprzedania** meble garniturowe, zupełnie nowe. W salonie palisandrowe, adamaszkami kryte, z ozdobnymi złożonymi lustrami i konsolami; w gabinecie orzechowe, aksamitem kryte z biblioteką; w stołowym rzeźbione dębowe, z kredensem pięknej roboty i serwantką, piękną porcelaną, ładne tremo, łóżko podwójne i szafa a także prawie nowe: karetka, faeton, para ładnych ogierów, z piękną uprzężą i liberją. Aleja Róż 8. 10136

**Maszyna** pończosznicza, używana, lecz w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę, u mechanika Maskarona, który na tę maszynę daje swoją gwarancję roczną. Nalewki 17. 10156

**Konie** i krowa. Para koni młodych, zdrowych, bez wad, do każdego użytku zdanych i krowa holenderska młoda, niedawno po ocieceniu, dużo mleka dobrego dająca, z powodu wyjazdu do wód są do sprzedania. Hoża 9, lokal 3. 10129

**Za 30 rs.** jest do sprzedania garnitur mebli, oraz szafa spiżarnia, rzeczy kuchenne, wyjazd zaraz. Ulica Topiel 16, mieszk. 13, w oficynie. 10086

**Do sprzedania** w sali licytacyjnej, przy Dolicy Miodowej 10 (12), za czwartą część kosztu, Tygodnik Ilustrowany z lat osiemnastu. 10111

**Garnitur** mebli czarny, kryty aksamitem, tanio do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska 15. Zakład stolarski. 10138

**Kostium** krakowski chłopczyka, różne kubańskie, firanki, serwety sprzedaje tanio. Kruca 12, mieszk. 11. 10151

**Fortepian** w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 40. Wiadomość: Stara Praga, ulica Wołowa 234/5. 10144

**Powozik** z koniem i uprzężą do sprzedania razem lub oddzielnie. Wiadomość za rogatką Belwederską, zaraz na lewo, w ulicy Parkowej 21, u właściciela domu, do godziny 3-ej po południu. 10150

**Maszyna** pończosznicza używana, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna 36, mieszk. 11. 17157

**Fortepian** dobry 115 rs. Ulica Solna 12, mieszk. 6. 10162

**Do sprzedania** fabryki Romanowskiego dywan wcale nieużywany, amerykański bardzo mało używany, uprząż angielska, linijka etc. Jerozolimka 68. 9217

**Suknie** jedwabne, wełniane, modne, dolman adamaszkowy, unywainia, szafki none, krzesła wyplatane, pokrowce, do sprzedania. Żłota 8, mieszk. 8. 10178

**Fortepian** krótki, 4 oktawy, z blatem metalowym, 4-ma szprekami, do sprzedania. Widzieć można od 12 do 8, Wązki-Dunaj 8A (14 nowy), mieszk. 24. 10181

**Do sprzedania** garnitur orzechowy do jadalnego pokoju, składający się z kredensu, stołu na 24 osób, 18 krzeseł, 2 szaf i stolika do samowara. Ulica Widok 24, mieszk. 5, codziennie od 3 do 5 po południu. 1396

**Mebel** do salonu bardzo gustowne, umebłowanie jadalni dębowej, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszk. 4. idąc do komory. 10082

**Fortepian** o 6-u oktavach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 35. Ulica Browna 6, mieszk. 35. 10081

**Do sprzedania**: kozetka, 2 fotele, koszyk, pozytywka grająca 7 sztuk. — Wiadomość: Kruca 48, mieszk. 9. 10094

**Klacz** kara do sprzedania za bardzo przystępną cenę, rasy anglo-arabskiej, wieku 5 lat. Wiadomość u stróża: Marszałkowska 153. 10101

**Do sprzedania** utensylja sklepowe i naczynia do nafty. Wiadomość w sklepie norymberskim, ul. Rymarska 18. 10102

**Tanio** sprzedaje 2 szafy i 2 sofę orzechowe. Ulica Świętojeńska 28 nowy, stolarz.

**Skrzypce** i fortepian. Fortepian za rs. 80, skrzypce za rs. 70, do sprzedania; róg ul. Chmielnej i Zielnej, u felczera. 10113

**Do sprzedania**: fortepian Kralla Seidlera za rs. 270, garnitur mebli za rs. 50, lustrzo za 12 rs. Ulica Sienna 25, m. 18.

### Interesa handl. i majątk.

**W trzeciej** części wartości i li tylko z powodu braku czasu do sprzedania przedsiębiorstwo umebłowanych pokoiów, komornie, tanie, pokoje zawsze wynajęte. Wiadomość: Włodzimierska 2 bez litery, mieszk. 6. 9830

**Sklep** kolonialny, spożywczy do sprzedania, w dobrym miejscu. Wiadomość w księgarni, Elektoralna 7. 9737

**Rubli** 8,800 potrzeba na spłatę wierzytelności hipotecznej na nieruchomości fabrycznej, wartości rs. 200,000, po 34,000 rubli ubezpieczonej. Wiadomość u właściciela domu przy ul. Elektoralnej 13. 10020

**Do interesu** przemysłowego w biegu, zupełnie nowego i nie mającego konkurencji w granicach państwa, potrzebni, wspólnik lub współczeka z kapitałem kilku tysięcy rubli, czynni i ze stosunkami handlowymi. Oferty przyjmuje A. Bajerkiewicz, Żłota 57, mieszk. 5. 1379

**Część** posesji w korzystnym do budowania miejscu w Warszawie, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: ul. Hortensja 7, mieszk. 7. 10047

**Rubli** 1,000 potrzebne na hypotekę miejską po pożyczce T. Kr. rs. 5,000 wynoszącej. Zielna 11, mieszk. 5, do 10-tej rano i od 3—5. 10002

**Magle** nowe do sprzedania bez miejsca. — Senatorska 30. 9606

**Pałac** w Alei Róż piętrowy, z ogródkiem, stajnią, wozownią i obszernym pomieszczeniem dla służby w suterrenach, wytwornie urządzone do sprzedania, lub zamiany na dom. Wiadomość: Długa 20, mieszk. 3. 10026

**Plac** łokci 15,000, na wille, fabrykę, lub zakład przemysłowy, przy stacji Nowo-Mińsk, tanio do sprzedania. Wiadomość: Kruca 46, od 4—6 po południu, mieszk. 4. 10009

**Dystrybucja** do sprzedania z mieszkaniem. Karmelicka 13/9. Komorne tanie.

**Mężczyzna** samotny, lat średnich, w stanowisku, poszukuje współczeki, osoby pojedynczej, młodej i inteligentnej, do kupna majątku ziemskiego pod Warszawą. Adresy: poste-restante, Warszawa, pod lit. C. D.

**Dystrybucja**, wiktualy, materjały piśmienne i norymberskie, kantor pism, będące w jednych rękach lat 20, z powodu zmiany losu do sprzedania. Świętokrzyska 3.

**Focthalterja** w mieście powiatowym Kutnie do sprzedania. Bliższe szczegóły na miejscu. 10046

**Apteka** do sprzedania. Wiadomość w składzie aptecznym p. Mrozowskiego, ulica Miodowa. 1351

**Rubli** 9,000 potrzeba na spłatę. Dom duży. Zielony plac, kiosk. 9577

**Interes** korzystny, egzystujący od lat 15, z powodzeniem i klientellą wyrobioną, z powodu słabości zdrowia właściciela, jest do odstąpienia w każdym czasie. Kapitał potrzebny rs. 6,000. Wiadomość u p. Kwańskiego adwokata, Świętojeńska 16. 9048

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12.



**Ps. 12,000 lub mniej potrzeba na 1-szy** majątku ziemskiego, a 15,000 rs. na 1-y kamienicy w Warszawie. Wiadomość: ul. Solna 18, m. 4, od 3 do 5. 10031

**Restauracja** na przystępnych warunkach jest do sprzedania lub w administrację. — Wiadomość: plac św. Aleksandra № 3, w handlu J. Krupskiej. 9955

**Młyn.** W każdym czasie jest do wydzierżawienia młyn wodny, o sześciu gankach, na obfitej wodzie, odległy od Mińska gubernialnego wiorst 23. Do prowadzenia interesu potrzeba kapitału od 6 do 8 tysięcy rubli. Adres: Mińsk-Gubernialny, Zarząd Dóbr Gródek Hrabów Tyszkiewiczów. 9846

**Z powodu nagłego wyjazdu** do sprzedania bardzo tanio magazyn strojów damskich, zaraz. Ordynacka № 8. 9838

**Sklep wiktualii** do sprzedania zaraz. — Ulica Wolska № 7. 9826

**Magle** do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Śliska № 5/11. 9827

**Sklep** tabacznicy na Krakowskim - Przedmieściu, z obrotem miesięcznym około rs. 700, do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 37, w kantorze wekslu. 9811

**Szynk** można nabyć dobrze. Krucza № 49, mieszkania 13. 9821

**Pogrzebowy zakład** B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

**Magle** do sprzedania. Wiadomość: ulica Mylna № 5. 1394

**Jest do odstąpienia** zaraz handel towarów kolonialnych i różnych delikatesów lub do wydzierżawienia za cenę przystępną. Blizsza wiadomość w kiosku przy ratuszu. 1395

**Poszukuje** wspólnika lub wspólniczki, ta ostatnia ma pierwszeństwo z kapitałem 6—8,000 rs. do interesu wyrobionego i korzystnego. Oferty uprasza składać poście-restante M. Z. № 5. Warszawa. 10140

**Sklep** do sprzedania, z urządzeniem, w dobrym punkcie, za niską cenę, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 10163

**Sklep** spożywczy dobrze procentujący, do sprzedania. Chmielna № 29 nowy. 10163

**Magle** są do sprzedania, za przystępną cenę. Żurawia 28. 10171

**Wspólnika** z kapitałem 15,000—20,000 rs., poszukuje inżynier-mechanik, do fabrykacji nie wyzyskanej dotąd, a bardzo korzystnej i na czasie. Przedsiębiorstwo niezawodne. Zgłoszenia pod „Przedsiębiorstwo” przesłać do biura ogłoszeń. 1389

**Magazyn** konfekcji i sukien z wyrobioną klientelą, jest do sprzedania zaraz. Oferty proszę zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. P. 10084

**Plac** zawierający około 9,000 łokci, przy ulicy Dobrej, zdający na fabrykę, do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata przysięgłego Adolfa Finkelhansa, przy ulicy Długiej № 38 (hotel Dreźnieński), rano do 10, po południu między 5 a 7. 10109

**Wspólnik** lub wspólniczka z kapitałem rs. 10,000 do interesu handlowego z obrotem 50,000 rocznie, poszukiwany. Oferty A. 10,000 w kantorze Kurjera. 10174

**Magle** są do sprzedania na Grzybowie Starym № 12. 10160

**Potrzebne** na 1-y № hypoteki pięknego domu przy przynajmniej ulicy rubli 11,700, bez pośrednictwa. Wiadomość w kiosku: ul. Nowy-Świat róg Alei Jerozolimskiej. 10159

**Magle** wiedeńskie do sprzedania. Róg ul. Twardej i Pańskiej № 28. 10177

**Urzędnika** powiatu Opatowskiego, Konstantego Pluty w Opatowie, jest do przeniesienia opis kilkunastu dzierżaw do wzięcia, oraz około 80 majątków do sprzedaży, położonych przeważnie w ziemi Sandomierskiej i w powiatach: Radomskim, Iłżeckim i Opatowskim. 10127

**Rs. 14,000** potrzebne na spłatę takiejże sumy na 1-y № hypoteki majątku ziemskiego w gubernji Warszawskiej. Wiadomość do godziny 11-tej rano w składzie węgla p. Młodzieckiego, Przekosk № 1, róg Kapitulnej. 10127

**Potrzebna** jest suma rs. 2,600 na 1-y, na spłatę długu hipotecznego. Wiadomość w kancelarii rejenta Skabiczewskiego. 10093

**Jest do odstąpienia** piekarnia w ruchu, z gospodami i całym urządzeniem. Cena rs. 300. Wiadomość: ulica Krucza № 48, stróż wskaże. 10093

**Kawiarnia** przez lat 18 w jednym miejscu, do sprzedania. Bednarska № 10. 10098

**Do sprzedania** sklepik wraz z dystrybucją z powodu śmierci. Ul. Sienna № 36. 10167

### L o k a l e.

**Od 1-go Lipca** r. b. potrzebnym jest 1 lub 2 pokoje wraz z transmisją, o sile 5—6 koni. Oferty wraz z ceną uprasza się składać pod lit. J. S. 694 w kant. Kur. Warsz. 10152

**Mężczyzna** potrzebuje pokoju, przy rodzinie przyzwyczajonej, nie droższego nad 5 rs. miesięcznie. Adres złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod literami A. W. 10064

**Duży pokój** frontowy ładnie umeblowany, drugi mniejszy, zaraz do wynajęcia miesięcznie. Marszałkowska 76, m. 4. 9464

**Dom** z ogrodem na wprost Promenady, do wynajęcia. Nowy-Świat 17, drugie piętro od frontu. 9864

**Tanio** duży pokój umeblowany, gmach teatralny № 23, mieszkania 18. 9881

**Sklepy** tanio do wynajęcia przy ul. Nowo-Senatorskiej № 6. 9863

**3 pokoje**, przedpokój, kuchnia, umeblowane, jest do odnajęcia od 1 Lipca do 15 Września. Wiadomość: ulica Smolna 12, mieszkania 5. 9833

**Elegancki** lokal, 8 pokoi, kuchnia, kąpiel, z żyrandolami do gazu i wszelkimi wygodami, za 750 rs. rocznie. Chmielna 134. 9826

**Sklep** dla felczera i inne, z gazem, nie drogo. Grzybowska № 32, gdzie kąpiele. 9826

**Sklep** z mieszkaniem w każdym czasie do najęcia, może służyć na zakład kolonialny lub też na naftę, mydło i szynk, przy ulicy Pańskiej № 88 nowy. 9990

**Do najęcia** na 1-m piętrze dwa pokoje z ogniotrwałym skarbem, szafami i osobnym wejściem, zdające dla notariusza, skład lub biuro. Cena 350 rs. Senatorska 32. 1377

**2 pokoje** z przedpokojem, na 3-m piętrze od frontu, do wynajęcia od św. Jana za rs. 225 rocznie. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1381

**Do wynajęcia** 2 pokoje z pasażem, na 2-m piętrze w oficynie. Długa № 21. 9982

**Do wynajęcia** pokój przy rodzinie. Krakowskie-Przedmieście 15, m. 54. 9980

**Pokój**, kuchnia, parterowe, zaraz; stajnia, wozownia na skład. Nowy-Świat 25. 9611

**Do wynajęcia** od 1 Lipca r. b. Wilcza № 27, na 1-m piętrze 6 pokoi; na parterze 5 pokoi, w oficynach po 2 pokoje z przedpokojami, kuchniami, balkonami i wszelkimi innymi wygodami. 9564

**Piękny** sklep z pokojem przy ul. Senatorskiej № 32, z powodu zakazu przez władzę trzymania zapatek w dużej ilości, do wynajęcia za rs. 580 rocznie. Urządzenie także do zbycia niedrogo. Wiadomość u S. Glińskiego. 1304

**Dwa** pokoje, przedpokój i kuchnia za 200 rubli rocznie, jeden pokój z przedpokojem umeblowany za 20 rs. miesięcznie i pokój z kuchnią za 10 rs. miesięcznie zaraz do wynajęcia. Leszno 18. 9365

**Pokój** kawalerski, tapetowany, dwu-okien-ny, 1-e piętro, za rubli 10; pakowne dwu-izbowe mieszkanie, 2-e piętro, za rubli 10 miesięcznie, od kwartału do najęcia. Dolny Marjensztadt, gdzie łazienki Kurtza. 9922

**Od 8-go** Lipca pokój umeblowany z osobnym wejściem, na 1-m piętrze. Róg ul. Marszałkowskiej i Próżnej № 147, stróż wskaże. 9933

**Dom** mały tuż przy przystanku kolei Nadwiślańskiej Pludy, pod sosnowym lasem, do wynajęcia zaraz. Wiadomość na miejscu. 1371

**Sklep** frontowy, sutereny obszerne, które mogą być połączone do sklepu lub też oddzielnie, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Podwale 4, obok kolumny Zygmunta. 9373

**Letnie** mieszkania większe i mniejsze, zdrowe, przyjemne, gymnastyka, wszystkie wygody i produkta. Hoża 7, mieszkania 11, od 11-ej do 5-ej. 9367

**8 lub 5** pokoi, 1-e piętro, balkon, oraz 6, 4, 3, 2 i pojedyncze pokoje, wszelkie wygody, wodociąg, zlew, od 1 Lipca. Bednarska № 24, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 8705

**6 pokoi**, 4 pokoje i 2 pokoje, ze wszelkimi wygodami, do wynajęcia od św. Jana. Wspólna № 42, przy Marszałkowskiej. 9311

**Mieszkanie** przy rodzinie z całodziennym utrzymaniem, dla emerytki lub panny, która potrzebuje opieki, jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Tomackie № 4, w drukarni Tomaszewskiego. 9856

**Do wynajęcia** pokój umeblowany, na dwa miesiące. Hoża № 46, m. 8. 10067

**Miodowa** 15 nowy polic., do wynajęcia 1 lokale, po 3 i 2 pokoje, oraz jedna wozownia. Wiadomość w biurze właściciela domu. 1393

**Od 1-go** Lipca do wynajęcia na parterze 2 pokoje z przedpokojem, z meblami lub bez, z samowarem i usługą. Ulica Wilcza, drugi dom od Marszałkowskiej. Wiadomość: Nowogrodzka 33, mieszk. 8. 1391

**Sklep** obszerny z pokojem, w którym obecnie znajduje się skład bielizny, do wynajęcia od św. Jana, Miodowa № 15 nowy polic. Wiad. w biurze właściciela domu. 1392

**3 pokoje** z wszelkimi wygodami (umeblowane lub nie) wynajmuję na lato. Krucza 12, mieszkania 11. 10152

**Umeblowany** pokój z usługą. Erywańska № 16, stróż wskaże. 10183

**Nowy-Świat** № 1, od 1-go Lipca do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze 5 obszerne pokoi, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby z dwoma wejściami, wodociągiem, zlewem i innymi wygodami. Wiadomość na miejscu od godz. 11 do 6, stróż wskaże. 10148

**4 pokoje** za 85 rubli kwartalnie, przedpokój i kuchnia, 2 wchody, na 3-m piętrze od frontu. Podwale № 34/511. 10124

**Letnie** mieszkanie w majątku Dębe Małe, 20 minut drogi od Wolomina. Domki oddzielne w ogrodzie owocowym. Nabał i warzywa na miejscu; łazienka na rzecze. Codzienna okazja do Warszawy. Blizsza wiadomość: Marszałkowska № 109, m. 1. 10164

**Pokój** umeblowany, z przedpokojem do najęcia. Danielewiczowska № 16, mieszkania 12. 10125

**Pokój** duży lub mały, z meblami lub bez, samowarem, usługą, na żądanie całodziennym życiem, od 1 Lipca. Bracka 10. 10172

**Do wynajęcia** od 1 Lipca na 4 miesiące 3 pokoje z balkonem i kuchnią, umeblowane. Wiadomość u stróża, Widok № 14. 10137

**2 lokale**: każdy cztery pokoje, (z których dwa obszerne), przedpokój, balkon, na pierwszym piętrze, do wynajęcia od św. Jana. Ogrodowa № 14. Lokale te mogą być złączone. 10137

**Letnie** mieszkanie we dworze, wsi Ignacow, pół godziny jazdy od kolei, z wszelkimi wygodami i kąpielą do wynajęcia zaraz, konie do rozporządzenia na każde żądanie. Wiadomość w magistracie m. Mińska, druga stacja kolei Terespolskiej. 10139

**Pokój** porządnie umeblowany, od 1 Lipca do wynajęcia. Ul. Zgoda № 7, stary 3, drugie piętro, mieszk. 5, w oficynie. 10143

**Umeblowany** elegancko z fortepianem lokal porządny, frontowy, 2-e piętro, z balkonem: salon, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, do wynajęcia na 2 miesiące, dla przybyłej na kurację przyzwyczajonej, odpowiedzialnej osoby lub rodziny. Królewska 1, mieszk. 9, blisko ogrodu. 10154

**5 pokoi** z pasażem i kuchnią, na parterze od frontu, 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią na 1-m piętrze, oraz dwa lokale na 2-m piętrze po 2 pokoje, przedpokój i kuchnia ze schowankiem, zlewami i t. p. dogodnościami, z widokiem na obszerny ogród, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia. Róg ulicy Wspólnej i Nowo-Wielkiej № 23/1444, u właściciela. 10088

**Zaraz** 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem, zlewem, spiżarnią, piwnicą, wygodną, na 1-m piętrze. Ul. Nowy-Świat № 41, mieszkania 5; miesięcznie lub do 24 Grudnia, stróż wskaże. 10097

**Sklep** obszerny sklepiony rs. 200, oraz 2 pokoje odświeżone, kuchnia, rs. 15 miesięcznie, zaraz. Mostowa 16. 10083

**Pokój** z usługą, samowarem. Wspólna 13, mieszk. 1, parter, od 1-go Lipca. 10076

**Pomieszczenie** dla osoby płci żeńskiej, przy uczciwej rodzinie, zaraz lub od 1-go Lipca, może być z całodziennym utrzymaniem. Ulica Krucza № 38, m. 10. 10005

**Z powodu** wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie, róg Kruczej i Wspólnej № 19, 4 pokoje, 2 przedpokoje, kuchnia, 2 schowanka, na 3-m piętrze, za rs. 432 rocznie. 10063

**Bardzo** tanio dwa pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia od św. Jana. Nowolipie № 2. 10096

**Piwnica** do najęcia każdego czasu na skład win, z obszernym wejściem, przy ulicy Długiej 16, wiadomość u stróża. 10115

### Doniesienia rozmaite.

**Jak lat** poprzednich tak i teraz dostać można wszelkich robót gotowych siódlarskich i rymarskich. Ulica Świętokrzyska № 6, 3-ci dom od Nowego-Światu, a dawniej ulica Długa. J. Godecki. 9311

**2 cwiartki** losu można jeszcze dostać, do bieżącej 5-ej klasy. Kantor. Grzybowska № 4, mieszkania 13. 10058

**Najtrwalsze** a nie drogie pończochy, skarpetki, rękawiczki. Marszałkowska 139, blisko ogrodu. 9642

**Farbuje** i piorę sak-palta, okrycia damskie, w całości bez prucia, materje, aksamity z czarnych na bordo, brąz, materje, portjery i dywany. Ulica Bednarska № 21. Ulica Żytnia № 20, za wałem, we własnym domu. 9820

**Obiady** prywatne. Ulica Czysta № 6, mieszkania 24. 10044

**Lombardowe** kwity kupuje. Ulica Aleksandrja № 20, mieszkania 22. 9979

**Opakowanie** mebli, fortepianów, solidnie, polecia zakład opakowań, Maków. Solna 18. 9571

**Majoliki** krajowe rzeźbione z fabryki Stanisława Kamińskiego, sprzedaje się w bramie № 8 przy ulicy Senatorskiej (gdzie dawniej obrazy Samera), po możliwie niskich cenach. Sprzedaż potrwa tylko czas krótki. 9571

**Młoda** osoba wyjeżdżająca do Szczawna, poszukuje towarzyski na wspólny koszt. Wiadomość: Zgoda № 5, m. 36, od 10 do 7. 10001

**Po rs. 60** serwisy stołowe na dwanaście osób, z najlepszej porcelany, ładnie umeblowane, w komplecie następującym: trzy tuziny talerzy płaskich, tuzin głębokich, tuzin deserowych, tuzin komputowych, tuzin filiżanek, cztery półmiski owalne, dwa smiski okrągłe, jedna waza duża, dwie sianki, 4 salaterki, jedna komputowa, dwa musztardniczki, dwie solniczki. Razem sztuk 102, sprzedaje najtaniej, bo w lokalu prywatnym. Zakład malowania na porcelanie Fijałkowskiego, Elektoralna 28. 10161

**Osoba** biedna zgubiła w Saskim ogrodzie w niedziele woreczek, w którym znajdował się półimperjał, rubel papierkowy i dwubniemi 12 kopiejek. Uczciwy znalazca zechce oddać za nagrodę. Ulica Długa № 32 nowy, mieszkania 18. 10141

**Smietana** wyborowa, zawsze świeża. Skład produktów wiejskich. Marszałkowska 119. 10077

**Czeresnie** zawsze świeże, kop. 12 funt. z ogrodu p. Jankowskiego. Skład produktów wiejskich, Marszałkowska № 119. 10077

**Akuszerka** Śliwowska, przyjmuje osoby aby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża № 16, mieszkania 20. 9959

**Akuszerka** Karpińska przyjmuje osoby aby spodziewające się słabości i na kurację. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka, Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 8808

**Mamka** ze świeżym pokarmem. Tamka 21, mieszkania 17. 10145

**Chłopczyk** pięcioletni, w niebieskim ubraniu, imieniem „Edziuś” zaginął dnia 21 Czerwca. Uprasza się o odprowadzenie na Chłodną № 8, m. 3. 10134

**12-letni** chłopiec z prowincji, biednych rodziców, jest do oddania do jakiegokolwiek terminu. Żelazna 13, u stróża. 10134

**Świadectwa** zaliczonych wyplat przed Sądzie żelazną Nadwiślańską: № 24749 na rs. 102 kop. 75 daty 5/5; № 24981 na rs. 84 daty 12/5 i № 27210 na rs. 40 k. 30 daty 20/5, zaginęły. Znalazca raczy oddać na Nalewki № 31/37, do S. Krasnopiórki. 10081

**Nagrody** rs. 25. Ostrzeżenie. W dniu 15 Maja 1885 r. skradzione zostały w Ciekocinie pow. Płońskiego, z walizki dwu-żanowej u p. Chuna Weinstoka weksle, a sności Wyszyńskiego, na sumę rs. 3,200, mianowicie: 1) Weksel złożony w depozyt na zlecenie Judka Rutte, z podpisem przez 150. 2) Dwa rewersy podpisane przez 150. 3) 5 rewersów z podpisem Grzebski, na rs. 897. 4) Trzy rewersy podpisane przez Wróblewskiego na rs. 610. 5) Dwa kontrakty na zboże z podpisem 150. 6) Rewers z podpisem Romanów, na rs. 285. 7) Rewers z podpisem Zboński, na rs. 804. 8) Rewers z podpisem Gościński, na rs. 200. Niniejszem strzegam, że powyższe weksle nie mają dla trzeciej osoby żadnej wartości. — W razie doniesienia mi do Nasielska dr. żel. W. N. wypłacę powyższą nagrodę. Adres: Lejstr Wyżyński w Nasielsku. 10081

**Koza** czarna z białą pręgą przybłądła. Ulica Dzielna № 74. 10063

**W niedzielę** dnia 20 b. m., zginęła suwak mała mops. Znalazca raczy odprowadzić na ulicę Chłodną № 56, m. 29, za nagrodę. Przywłaszczyciel sądownie ukarany będzie. 10099

**W przejściu** ulicami: Bielańska, Wierzbowa, Królewska, placem Zielonym i Rysia, zgubionym został pierścionek złoty męski z brylantem. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowego na Miodową № 16, do zegarmistrza, za nagrodę. 10078

**W niedzielę** 20 b. m., pomiędzy wystawą w ulicy Mokotowskiej, zgubiono portmionkę z żółtej skóry, zawierającą około 30 rs. Znalazca zechce oddać: 41 Jerozolimskiej, biuro W. Kiślńskiego, za odpowiednim wynagrodzeniem. 10110

**Zastrzegam**, żeby nikt nie nabywał bilecik loteryj, obecnego ciągnięcia, w właściciela biletu G. Naroska. Kupiony przez Goldhejnera u Margulies. 10121

**W dniu** 19 b. m., na stacji Bzin drogi do Właznej Iwang.-Dąbrowskiej zamieniony został walizka z rzeczami, po której właściciel z doreczeniem zamienionej zechce zgłosić na ulicę Wspólną № 36, mieszk. 10165

**Mopsik** (suczka) z czarnym łepkiem i brozą, zaginęła 21 b. m., ul. Solna 16, mieszk. 14; za nagrodę; nieprawdy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej. 10167

**Nagrody** rs. 50. W dniu 27 Maja 1886 r. zaginął złoty „remontoir”, „repetier” sekundemoin z dewizką złotą podwójną. Łaskawy znalazca oddzie wyżej wymienioną nagrodę, przy ulicy Dzikiej № 20, L. Feinmesser. 1373